

Michał Siedziako
Iga Bańkowska
Krzysztof Kowalczyk

Od PRL do III RP

Szczecińskie lata przełomu w obiektywie
Jarosława Kaczorowskiego i Pawła Woźniaka

Szczecin 2019

Recenzja:
prof. dr hab. Jerzy Eisler

Redakcja i korekta:
Iga Bańkowska, Janina Kosman

Skład, łamanie i koncepcja graficzna:
Łukasz Szełemej



Publikacja dofinansowana ze środków Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych

© Copyright by Archiwum Państwowe w Szczecinie, 2019

Wydawca:
Archiwum Państwowe w Szczecinie
ul. św. Wojciecha 13
70-410 Szczecin
tel. +48 91 433 67 70
e-mail: sekretariat@szczecin.ap.gov.pl

ISBN 978-83-66028-04-3

Spis treści

Słowo wstępne dyrektora Archiwum Państwowego w Szczecinie	7
Słów kilka o fotografiach i ich autorach	9
Reminiscencje z szesnastu miesięcy legalnej „Solidarności”	13
Opozycja i Kościół	23
Sierpień '88	85
„Solidarność” podzielona	115
Manifestacje uliczne 1989/1990	157
Nowe czasy	223
Bibliografia	267



Słowo wstępne dyrektora Archiwum Państwowego w Szczecinie

Tożsamość Szczecina od 1945 r. wyznaczają przede wszystkim: osadnictwo polskie i towarzysząca mu, przynajmniej do połowy lat 60., akcja systematycznej polonizacji miasta; stabilizująca rola Kościoła katolickiego; wydarzenia Grudnia 70 i Stycznia 71; Porozumienia Sierpniowe w 1980 r., skutkujące m.in. powstaniem „Solidarności”; strajki w 1988 r.; działalność opozycji antykomunistycznej. Niewątpliwie w dekadzie lat 70. i 80. XX w. Szczecin był silnym ośrodkiem środowisk opozycyjnych. Pracownicy szczecińskich stoczni, portu i innych zakładów byli tymi, którzy kilkakrotnie sprzeciwiali się narzuconej, komunistycznej władzy.

Odzwierciedleniem działalności wybranych organizacji opozycyjnych są fotografie przekazane Archiwum Państwowemu w Szczecinie przez Jarosława Kaczorowskiego i Pawła Woźniaka. Obaj działali w opozycji antykomunistycznej i z wielkim zaangażowaniem dokumentowali wydarzenia lat 80. Niewielka częśćka tego zbioru została zaprezentowana na wystawie pt. „Szczecińska opozycja antykomunistyczna lat 80. w obiektywie Jarosława Kaczorowskiego i Pawła Woźniaka”. Jej organizatorem było Archiwum Państwowe w Szczecinie, a partnerami: Książnica Pomorska i Fundacja Polskich Wartości. Wystawa była eksponowana w Sali Kolumnowej Książnicy Pomorskiej od 3 czerwca do 31 sierpnia 2019 r.

Prezentowany album zawiera liczne fotografie obu wspomnianych Darczyńców, dokumentujące działalność części środowisk opozycyjnych od lat 80. do pierwszych lat 90., czyli początków transformacji systemowej. Celem publikacji jest przede wszystkim wzbogacenie wiedzy o tym istotnym aspekcie najnowszej historii miasta. Album jest hołdem dla tych szczecinian, którzy zaangażowali się w działalność antykomunistyczną nie bacząc na konsekwencje w postaci represji ze strony władz PRL. Wyboru zdjęć dokonał i opatrzył komentarzem historycznym dr Michał Siedziako. Album do druku przygotowała Iga Bańkowska, korektę przeprowadziła dr Janina Kosman, zaś autorem opracowania graficznego jest Łukasz Szełemej.

Pragnę podziękować raz jeszcze Jarosławowi Kaczorowskiemu i Pawłowi Woźniakowi za przekazane, cenne negatywy; prof. dr. hab. Jerzemu Eislerowi – za recenzję wydawniczą, a Naczelnej Dyrekcji Archiwów Państwowych za współfinansowanie tego przedsięwzięcia.

dr hab. Krzysztof Kowalczyk



Słów kilka o fotografiach i ich autorach

Na niniejszy album składają się zdjęcia autorstwa dwóch fotografów-amatorów: Jarosława Kaczorowskiego i Pawła Woźniaka. To tylko niewielka część dwóch okazałych kolekcji (łącznie ponad 3,5 tys. klatek negatywów, z czego autorem ok. 3 tys. jest Kaczorowski), które obaj wymienieni przekazali w 2019 r. do Archiwum Państwowego w Szczecinie. Zbiory te, po odpowiednim opracowaniu, niebawem udostępnione zostaną wszystkim zainteresowanym użytkownikom zasobu archiwalnego. To jednak materiały na tyle cenne, że ich publikacja w odrębnym wydawnictwie albumowym wydaje się ze wszech miar warta realizacji.

Prezentowane tu fotografie (jak i całe wspomniane kolekcje) w przeważającej części powstały w drugiej połowie lat 80. i na początku lat 90. minionego stulecia. Był to czas wyjątkowy, kiedy doszło do pokojowego przekształcenia rządzonej niepodzielnie przez komunistów i zależnej od obcego mocarstwa PRL w demokratyczną i suwerenną III RP. Choć były to zmiany warunkowane przede wszystkim niewydolnością całego radzieckiego imperium, to Polska odgrywała w nich rolę prekursora, ku czemu podglebie stanowiły doświadczenia lat 1980–1981 i legalnej działalności wielkiego, wolnościowego ruchu społecznego „Solidarności”, a następnie, po jego rozbiciu w stanie wojennym, różnych solidarnościowych, antykomunistycznych środowisk opozycyjnych do końca lat 80.

Ostatnie kilkanaście miesięcy PRL znaczyły takie wydarzenia jak: strajki z sierpnia–września 1988 r., negocjacje przedstawicieli części środowisk opozycyjnych z władzami partyjno-rządowymi (Magdalena i Okrągły Stół), w końcu częściowo wolne wybory parlamentarne w czerwcu 1989 r., ale i narastające podziały w gronie solidarnościowej opozycji, których osią był stosunek do negocjacji i porozumień z komunistami. „Solidarność” nigdy nie była monolitem, jednak pod koniec lat 80. nastąpił rozłam, który poskutkowało powstaniem *de facto* dwóch niezależnych związków zawodowych pod zbliżoną nazwą (abstrahując od takich organizacji antykomunistycznych odwołujących się do solidarnościowej tożsamości, ale nie roszcujących sobie praw do kontynuacji działalności rozwiązanej formalnie w stanie wojennym „Solidarności”, jak utworzona w 1982 r. Solidarność Walcząca, działająca pod własnym szyldem od 1979 r. Konfederacja Polski Niepodległej czy opozycyjne inicjatywy młodzieżowe: Niezależne Zrzeszenie Studentów sięgające historią 1980 r. i młodsze, powołane w połowie ostatniej dekady PRL: Federacja Młodzieży Walczącej czy Ruch „Wolność i Pokój”).

Część dotychczasowych działaczy opozycyjnych od 1989 r. kontynuowało działalność pod szyldem NSZZ „Solidarność” na czele z Lechem Wałęsą. Ten właśnie nurt opozycji antykomunistycznej w Polsce w latach 80. pozostaje najbardziej znany, jako że to jego przedstawiciele uczestniczyli w obradach Okrągłego Stołu, następnie odnieśli wielkie zwycięstwo w wyborach „kontraktowych” i współtworzyli rząd pierwszego solidarnościowego premiera Tadeusza Mazowieckiego. Wielu znaczących liderów „Solidarności” z lat 1980–1981 nie zgadzało się jednak z ówczesną polityką Wałęsy. W 1989 r. powołali oni

Porozumienie na Rzecz Demokratycznych Wyborów w NSZZ „Solidarność”, następnie zaś Niezależny Samorządny Związek Zawodowy „Solidarność '80”, na czele którego stanął Marian Jurczyk. Historia tego środowiska jest dziś mniej znana, jako że u zarania III RP znalazło się ono poza głównym nurtem wydarzeń politycznych – jego przedstawiciele nie wchodzili do rządów, nie zdobywali znaczącego poparcia w kolejnych, demokratycznych już wyborach. Nie sposób uznać jednakże, że nie mieli oni swego udziału w upadku PRL, przyczyniając się wydatnie do spadku poparcia dla rządzącej PZPR. Podobnie odgrywali pewną rolę w kolejnych latach, np. poprzez organizację protestów wywierając nacisk na określone kierunki polityki nowych, już demokratycznych władz, czy reprezentując tysiące pracowników z różnych zakładów pracy, którzy zapisali się do „osiemdziesiątki” (jak popularnie zwykło się określać NSZZ „Solidarność '80”).

Uwagi te trzeba sformułować na wstępie, gdyż zebrane w niniejszym albumie fotografie nie prezentują w równym stopniu wszystkich środowisk opozycyjnych, które działały w Szczecinie w schyłkowym okresie PRL. To rzecz zupełnie naturalna wobec faktu, że sami ich autorzy byli związani z określonymi grupami i strukturami opozycyjnymi (o czym niżej). Ich zdjęcia przedstawiają także tylko wybrane aspekty nowej, polskiej rzeczywistości po przełomie 1989 r. Zarys szerszego tła odnajdą natomiast Czytelnicy w tekstach wprowadzających do poszczególnych rozdziałów albumu.

Dla Jarosława Kaczorowskiego i Pawła Woźniaka fotografowanie nigdy nie było profesjonalnym zajęciem, a pasjonującym hobby, które realizowali od lat 80. minionego stulecia. Obracając się w ówczesnych środowiskach opozycyjnych dokumentowali tematy będące poza zainteresowaniem, a często i poza zasięgiem fotografujących oficjalnie reporterów. Siłą rzeczy, ponieważ aparaty fotograficzne towarzyszyły im podczas wydarzeń, w które sami byli zaangażowani, ich fotografie nie stanowią reprezentatywnego obrazu szczecińskiego podziemia antykomunistycznego we wspomnianym okresie. W prezentowanym wyborze zdjęć odnaleźć jednak można wiele interesujących scen z życia opozycyjnego Szczecina ostatniej dekady rządów komunistycznych i pierwszych kilkunastu miesięcy transformacji ustrojowej w Polsce, przez pryzmat których rysuje się też szersza historia.

Warto odnotować, że o ile to, co fotografowali autorzy prezentowanych w niniejszym albumie zdjęć w latach 80. XX w. mogło nie interesować zawodowych fotografów, to żywo zainteresowana pozostawała tym Służba Bezpieczeństwa. Tego rodzaju materiały, gdyby natrafili na nie jej funkcjonariusze, z pewnością zostałyby wówczas zarekwirowane, zaś ich autorów mogłyby spotkać rozmaite represje. Takowe zresztą, choć nie w związku z ich fotografowaniem, a opozycyjną aktywnością, odnaleźć można zarówno w życiorysie Kaczorowskiego, jak i Woźniaka.

Jarosław Kaczorowski (ur. 1955) swoje związki z opozycją datuje od ok. roku 1982–1983 (choć wśród fotografii jego autorstwa odnaleźć można także kilka obrazów liderów szczecińskiej „Solidarności” z lat 1980–1981, które prezentujemy w rozdziale pierwszym niniejszego wydawnictwa), kiedy zaczął uczęszczać na spotkania, organizowane w ramach Duszpasterstwa Ludzi Pracy przy kościele pw. św. Stanisława Kostki w Szczecinie (formalnie działało ono od 1985 r.). W kolejnych latach poznał na nich (i fotografował) szereg ważnych postaci szczecińskiej opozycji. Bliskie kontakty

nawiązał z zaangażowanymi od 1980 r. w działalność „Solidarności” Anną i Zygmuntem Woźniakami, którzy do działań opozycyjnych wciągnęli także swoje dzieci – Ewę, Pawła i Wojciecha. Od nich zaś wiedział o działaniach, podejmowanych przez Federację Młodzieży Walczącej. Utrzymywał też kontakty z działaczami Solidarności Walczącej, Konfederacji Polski Niepodległej i podziemną „Solidarnością” (środowiskiem Mariana Jurczyka). W 1986 r. za swoje związki z opozycją został dyscyplinarnie zwolniony ze Spółdzielni Pracy „Metalotechnika”, dodatkowo z zakazem pracy we wszystkich państwowych przedsiębiorstwach.

Paweł Woźniak (ur. 1965) z kolei pochodzi z domu, w którym, jak już odnotowano, cała rodzina angażowała się w działalność antykomunistyczną w PRL. On sam już jako nastolatek pomagał w strukturach „Solidarności” jako łącznik. Po wprowadzeniu stanu wojennego pracował w punkcie pomocy rodzinom represjonowanych w szczecińskim kościele pw. Świętego Krzyża. W 1983 r. został wyrzucony ze szkoły za organizację „kontrpochodu” pierwszomajowego. W późniejszych latach był aktywny m.in. w FMW, Ruchu „Wolność i Pokój” i „Solidarności”, współpracował też z Solidarnością Walcząca. Za swoją opozycyjną działalność był karany grzywnami przez Kolegium ds. Wykroczeń, zaś w 1987 r. stracił pracę w Robotniczej Spółdzielni Wydawniczej Prasa-Książka-Ruch.

Do powstania niniejszego albumu przyczyniło się liczne grono osób, którym należą się podziękowania. W pierwszej kolejności wskazać tu trzeba samych autorów fotografii, którzy zdecydowali się przekazać je do zasobu Archiwum Państwowego w Szczecinie i z życzliwością ustosunkowali się do tej formy ich upowszechnienia. Wsparcia przy opisywaniu zdjęć, poza ich autorami, udzielili również: Stanisław Wądołowski, Elżbieta Salwa, Paweł Bartnik, Andrzej Kotuła, Wojciech Tadajewski i Leszek Smykowski. Za merytoryczne uwagi, które wpłynęły na kształt niniejszego wydawnictwa, wdzięczni jesteśmy prof. dr. hab. Jerzemu Eislerowi.



Reminiscencje z szesnastu miesięcy legalnej „Solidarności”

Latem 1980 r. Szczecin stał się areną wydarzeń, które wywarły trudny do przecenienia wpływ na historię ostatniej dekady rządów komunistycznych w Polsce. Obok Gdańska, Jastrzębia-Zdroju i Dąbrowy Górniczej był miejscem podpisania historycznych porozumień między władzami, a strajkującymi robotnikami, kończących wielkie protesty Sierpnia '80. Otworzyły one drogę do powstania Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego „Solidarność” i skupionego wokół niego ogromnego, wolnościowego ruchu społecznego, który podważał podstawową zasadę ustrojową PRL – niepodzielne rządy Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej.

Przez kolejnych szesnaście miesięcy działalność „Solidarności” była zjawiskiem bezprecedensowym na skalę całego obszaru dominacji radzieckiej, w którym po zakończeniu II wojny światowej znalazła się Polska. Niezależny związek liczył ok. 10 mln członków, a więc przeszło trzy razy więcej od mieniającej się „przewodnią siłą narodu” PZPR w jej szczytowym okresie. Dopominał się nie tylko o lepszy byt ludzi pracy – walczył o przestrzeganie praw człowieka, odkłamywał rzeczywistość z języka partyjnej nowomowy, dopominał się o prawa i wolności polityczne.

Szczecin dzięki roli odegranej w sierpniu 1980 r. był od początku jednym z ważnych ośrodków nowego ruchu. Szczecińską i zachodniopomorską „Solidarność” kierował od jej narodzin podczas strajków sierpniowych Marian Jurczyk. Od początku w gronie regionalnych liderów był też Stanisław Wądołowski, który w 1981 r. został również zastępcą przewodniczącego całej „Solidarności” – Lecha Wałęsy. Oprócz nich w skład Prezydium Zarządu Regionu NSZZ „Solidarność” Pomorza Zachodniego wchodził także: Aleksander Krystosiak, Stanisław Kocjan, Przemysław Fenrych, Kazimierz Kostrzewski, Jan Nowak, Grzegorz Olejnik, Jan Tarnowski, Mieczysław Ustasiak i Ewaryst Waligórski, zaś cały Zarząd tworzyło kilkudziesięciu działaczy związkowych z różnych zakładów pracy w całym regionie. Zachodniopomorska „Solidarność” miała też swoich doradców, wśród których był m.in. późniejszy lider szczecińskiej opozycji i rywal Jurczyka, Andrzej Milczanowski. Jej siedziba mieściła się przy ul. Małopolskiej w Szczecinie, ale większe spotkania odbywały się zazwyczaj w nieistniejącym już dziś Stoczniowym Domu Kultury „Korab” przy ul. 1 Maja w Szczecinie.



1-2. W siedzibie Międzyzakładowej Komisji Robotniczej/Zarządu Regionu NSZZ „Solidarność” Pomorza Zachodniego. Liderzy regionalnej „Solidarności”: Maria Chmielewska, Marian Jurczyk, Leszek Dlouchy, 1981 r. Fot. Jarosław Kaczorowski



2. Od lewej: Marian Jurczyk, Stanisław Wądołowski, 1981 r.

3-8. Spotkanie regionalnej „Solidarności” z wicepremierem Stanisławem Machem, dotyczące realizacji Porozumień Sierpniowych w Stoczniovym Domu Kultury „Korab”, 29 stycznia 1981 r.
Fot. Jarosław Kaczorowski

3





4. Od lewej: Stanisław Wądołowski, Stanisław Mach, Marian Jurczyk, Stanisław Kocjan.



6



6. Od lewej: Stanisław Kocjan, Maria Chmielewska, Andrzej Milczanowski, prof. Andrzej Tymowski.



7

7. Przemawia Maria Chmielewska.

8



8. Młodzież z Niezależnego Zrzeszenia Studentów przy stoliku z wydawnictwami solidarnościowymi. Od lewej: Roman Strakowski, Tamara Marciniak, Anna Kmito, Mirosław Bojarski, Paweł Bartnik.



Opozycja i Kościół

Poza krótkim okresem legalnej działalności „Solidarności”, przez cały okres rządów komunistycznych w Polsce jedyną niezależną instytucją, funkcjonującą legalnie na arenie publicznej pozostawał Kościół katolicki. Niejako naturalnie, wobec narzuconych z zewnątrz rządów i rozwiązań ustrojowych, był przez to nośnikiem i swoistym „przetrwalnikiem” polskiej kultury i tradycji. W tej sytuacji sojusznika w Kościele odnajdywały rozmaite środowiska ustosunkowane opozycyjnie do rzeczywistości społeczno-politycznej PRL. Płaszczyzną porozumienia był sprzeciw wobec komunistycznej dyktatury, wspólny dla ludzi Kościoła, jak i osób pozostających poza nim, w tym np. lewicowej inteligencji. Pisał o tym w latach 70. Adam Michnik w głośnej książce pt. *Kościół, lewica, dialog*, wydanej po raz pierwszy przez Instytut Literacki Jerzego Giedroycia w Paryżu.

W latach 1980–1981 kościelni hierarchowie jawili się jako rzecznicy porozumienia między „Solidarnością” i władzami. Sympatie wielu z nich jasno sytuowały się jednak po stronie niezależnego związku zawodowego. Związkowcy z „Solidarności” otrzymywali od Kościoła różną pomoc – ważne było wsparcie kościelnych doradców czy możliwość korzystania z pomieszczeń kościelnych.

Po wprowadzeniu stanu wojennego kościoły stały się przystanią solidarnościowej opozycji, która kontynuowała działalność w podziemiu. Wobec wielkiej akcji represyjnej, rozwiniętej od 13 grudnia 1981 r. przez władze, istotną rolę odgrywały rozdzielane w kościołach dary dla rodzin prześladowanych, upominanie się o ich los przez hierarchów, udzielanie środowiskom niezależnym miejsca w świątyniach na organizowanie różnego rodzaju spotkań, czy też wsparcie symboliczne, jak uczestnictwo biskupów w obchodach ważnych dla opozycji rocznic. Kościół spełniał rolę swoistego parasola ochronnego dla rozmaitych inicjatyw niezależnych i *stricto* opozycyjnych. Zjawiskiem integrującym opozycję, a krytykowanym przez władze, było odprawianie w całym kraju mszy św. w intencji Ojczyzny.

Wśród księży, którzy nie kryli swoich prosolidarnościowych zapatrywań wyróżniał się młody kapłan z warszawskiej parafii pw. św. Stanisława Kostki ks. Jerzy Popiełuszko. Choć po 13 grudnia 1981 r. dla wszystkich zainteresowanych było jasne, że działalność opozycyjna jest zagrożona surowymi konsekwencjami, a komunistyczny aparat represji ma na celowniku wszelkie przejawy opozycyjnej działalności, późną jesienią 1984 r. głębokim wstrząsem dla społeczeństwa stała się śmierć ks. Popiełuszki – zamordowanego przez funkcjonariuszy Służby Bezpieczeństwa. Pogrzeb kapłana przybrał formę wielkiej, opozycyjnej manifestacji, zgromadził tysiące ludzi z całej Polski, wśród których znaleźli się także szczecinianie.

W samym Szczecinie w latach 80. XX w. szczególne znaczenie dla różnych grup opozycyjnych miało kilka świątyń. Kościół pw. św. Andrzeja Boboli przy ul. Pocztowej przez lata wypracował sobie opinię szczecińskiej „oazy opozycji”. Już

w latach 50. skupiała się przy nim niezależna inteligencja i studenci. Integracyjną i opiekuńczą rolę wobec tych środowisk spełniał wówczas o. dr Władysław Siwek T.J. W latach 70. niezależnym inicjatywom w tym miejscu patronował z kolei o. Hubert Czuma T.J. Organizowane tam w ostatniej dekadzie PRL spotkania (ich inicjatorem był najczęściej Szczeciński Klub Katolików, którego siedziba mieściła się w pomieszczeniach parafialnych), były platformą kontaktów wielu działaczy zdelegalizowanej „Solidarności”, którzy nie mogli spotykać się jawnie w ramach działalności *stricto* opozycyjnej.

Z kolei w położonym najbliżej Stoczni Szczecińskiej kościele pw. św. Stanisława Kostki przy pl. Popieła (obecnie pl. Matki Teresy z Kalkuty) od 1985 r. odbywały się, szczególnie drażniące władze, spotkania w ramach Duszpasterstwa Ludzi Pracy im. ks. Jerzego Popiełuszki (rzeczoną kościół był jego oficjalną siedzibą). Impuls do organizacji DLP pojawił się jesienią 1984 r. na sympozjum dotyczącym etyki pracy, zorganizowanym przez SKK w Maszewie pod Goleniowem. Jego uczestnikami stało się wielu zwykłych robotników, ale i działaczy podziemnej „Solidarności” oraz ludzi z nią sympatyzujących. Ważnym polem działalności DLP, na którym publicznie dawano wyraz opozycyjnym poglądom, było uczestnictwo we wspomnianych mszach św. za Ojczyznę, podczas których prezentowano solidarnościowe transparenty i sztandary, wznoszono modlitwy za więźniów politycznych i zdelegalizowany związek.

Msze św. w intencji Ojczyzny z udziałem uczestników DLP organizowano również w innym, ważnym dla opozycji szczecińskim kościele: pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa przy Bramie Portowej, prowadzonym przez zakonników z Towarzystwa Chrystusowego. Tam nabożeństwa te miały często szczególnie artystyczną oprawę. Nierzadko przybierały one formę wydarzeń *quasi*-artystycznych, podczas których śpiewano patriotyczne pieśni, recytowano wiersze, odbywały się nawet występy teatralne (organizowano je przy dużym zaangażowaniu ks. Andrzeja Wałdowskiego TChr, przez studentów z Duszpasterstwa Akademickiego, którym się opiekował, nazywanego niekiedy „księdzem-poetą”).

Dla części środowisk współtworzących szczecińską opozycję antykomunistyczną lat 80. stałym elementem aktywności było uczestnictwo w pielgrzymkach na Jasną Górę. Miały one wówczas szerszy wymiar, aniżeli tylko religijny. Były okazją do spotkań, wymiany myśli i doświadczeń, ale i manifestacji własnych przekonań. Nad głowami przybywających na Jasną Górę pielgrzymów powiewały setki transparentów pisanych często charakterystyczną „solidarycą”. Ze Szczecina pielgrzymki regularnie organizowano w ramach działalności DLP im. ks. Jerzego Popiełuszki czy Szczecińskiego Klubu Katolików. W roli organizatorów występowały też poszczególne parafie. Mimo różnego rodzaju utrudnień, piętrzonych przez władze, ruch pielgrzymkowy nie sposób było utrzymać w ryzach.

W drugiej połowie lat 80. bardzo ważnym wydarzeniem dla szczecińskiego Kościoła, lokalnej społeczności oraz środowisk opozycyjnych była wizyta Jana Pawła II 11 czerwca 1987 r. Przygotowania do przyjęcia papieża w stolicy Pomorza Zachodniego trwały już od początku roku. Na spotkaniach powołanego w tym celu zespołu, w skład którego wchodził przedstawiciel władz wojewódzkich i kurii biskupiej, dyskutowano m.in. na temat wyboru miejsca głównej celebry z udziałem znamienitego gościa. Wśród propozycji padających z różnych stron rozważano m.in. lotnisko w Dąbiu, Wały Chrobrego oraz Jasne Błonia. Wybór ostatniego z nich został przeforsowany przez bp. Kazimierza Majdańskiego.

Papież wylądował w Goleniowie, gdzie witali go bp Majdański oraz przedstawiciele władz Szczecina. Następnie helikopterem przeleciał na lądowisko w Szczecinie-Dąbiu, skąd papa-mobile udał się na Jasne Błonia, na których oczekiwało

go ok. 700 tys. wiernych (według danych kościelnych; według władz państwowych zgromadzonych było o połowę mniej), gdzie ok. godz. 11.00 rozpoczęła się msza św. Służbie Bezpieczeństwa i milicji, mimo zaangażowania ogromnych sił, nie udało się zapobiec zmanifestowaniu obecności przez opozycję: nad głowami tłumu rozwinięto kilka transparentów, m.in. Ruchu „Wolność i Pokój” oraz z wizerunkiem Jana Pawła II opatrzonym napisami „Solidarność Regionu Pomorza Zachodniego” i „Bóg – Honor – Ojczyzna”, przygotowanych i przemyconych na Błonia przez opozycyjną młodzież.

Jan Paweł II odwiedził również Wyższe Seminarium Duchowne w Szczecinie, gdzie wmurował kamień węgielny i uczestniczył w obiedzie, na który zaproszono ponad setkę gości, w tym jednego z liderów szczecińskiej „Solidarności” – Mariana Jurczyka. Po posiłku papież udał się do katedry na spotkanie z duchowieństwem, alumnami, siostrami zakonnymi i członkami instytutów świeckich, w którym uczestniczyło blisko 3 tysiące osób. Był to ostatni punkt papieskiej wizyty.



Solidarność



9-14. Pogrzeb zamordowanego przez funkcjonariuszy SB ks. Jerzego Popiełuszki, Warszawa, 3 listopada 1984 r. W uroczystości brały udział tysiące ludzi, przyjechali na nią także szczecinianie. Fot. Jarosław Kaczorowski



Ks JERZY
POPIELUSZKO
CZENNIA ZA WIAREJ I OJCZYZNIE
19-X-1984r.





14. Na zdjęciu m.in. Marian Jurczyk i Seweryn Jaworski.



15–21. Spotkania Duszpasterstwa Ludzi Pracy im. ks. Jerzego Popiełuszki przy kościele pw. św. Stanisława Kostki w Szczecinie, druga połowa lat 80.
Fot. Jarosław Kaczorowski

15. W środku Zygmunta Woźniaka.



**SZCZĘŚCIE BOŻE
WŁAŚCIWYM**

17



17. Pierwszy z lewej: Aleksander Krystosiak, Barbara Szymańska, NN, Stanisław Wądołowski, 1986 r.

18. Pierwsza z prawej Krystyna Bodnar obok Marian Jurczyk, 1986 r.

18





19. Drugi z lewej: Piotr Baumgart, 1986 r.

20



20. Na zdjęciu od lewej: NN, ks. Andrzej Steckiewicz, NN, Marian Jurczyk.

21







22. Na Jasnej Górze, od lewej: Marian Jurczyk, NN, NN, NN, Michał Achramowicz, 1988 r.

22–26. Okazją do spotkań środowisk opozycyjnych i manifestacji poparcia dla zdelegalizowanej „Solidarności” po zniesieniu stanu wojennego były pielgrzymki na Jasną Górę. Na fotografiach pielgrzymki z udziałem grup ze Szczecina, druga połowa lat 80.

Fot. Jarosław Kaczorowski







25. Lech Wałęsa na Jasnej Górze, 1988 r.





26. Na zdjęciu m.in. Michał Achramowicz i Marian Jurczyk (stoi bokiem), 1988 r.





28



27-30. Pielgrzymki z udziałem grup ze Szczecina, druga połowa lat 80.
Fot. Paweł Woźniak









31-32. Grupa pielgrzymów ze szczecińskiego DLP im. ks. Jerzego Popiełuszki na Pielgrzymce Ludzi Pracy, 1988 r.
Fot. Jarosław Kaczorowski



33



33. Grupa szczecińskich pielgrzymów na Jasnej Górze.
Fot. Paweł Woźniak



34-52. Msze św. za Ojczyznę w Szczecinie, druga połowa lat 80.
Fot. Jarosław Kaczorowski





36







39



39. Piotr Baumgart, jeden z liderów rolniczej „Solidarności” w województwie szczecińskim.



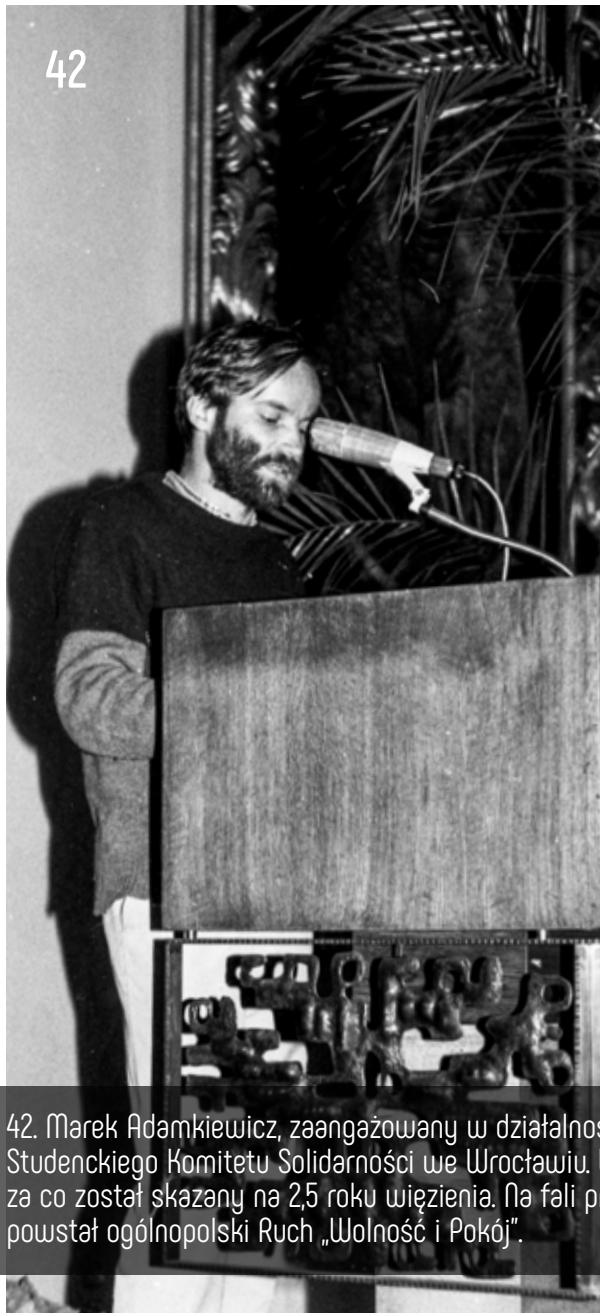
40

40. Lider szczecińskich struktur Konfederacji Polski Niepodległej Leszek Smykowski, 11 listopada 1989 r.





42



42. Marek Adamkiewicz, zaangażowany w działalność opozycyjną od lat 70., kiedy był współzałożycielem Studenckiego Komitetu Solidarności we Wrocławiu. W 1984 r. odmówił złożenia przysięgi wojskowej, za co został skazany na 2,5 roku więzienia. Na fali protestu przeciwko jego uwięzieniu powstał ogólnopolski Ruch „Wolność i Pokój”.



ŚCIEŻKA i Pokój

WOLNOŚĆ
CHINOM



44



44. Lider „Solidarności” w Zakładach Chemicznych „Police” Kazimierz Drzazga, 11 listopada 1989 r.

ZMIKÓJ SIĘ
NAD NAMI

45

46

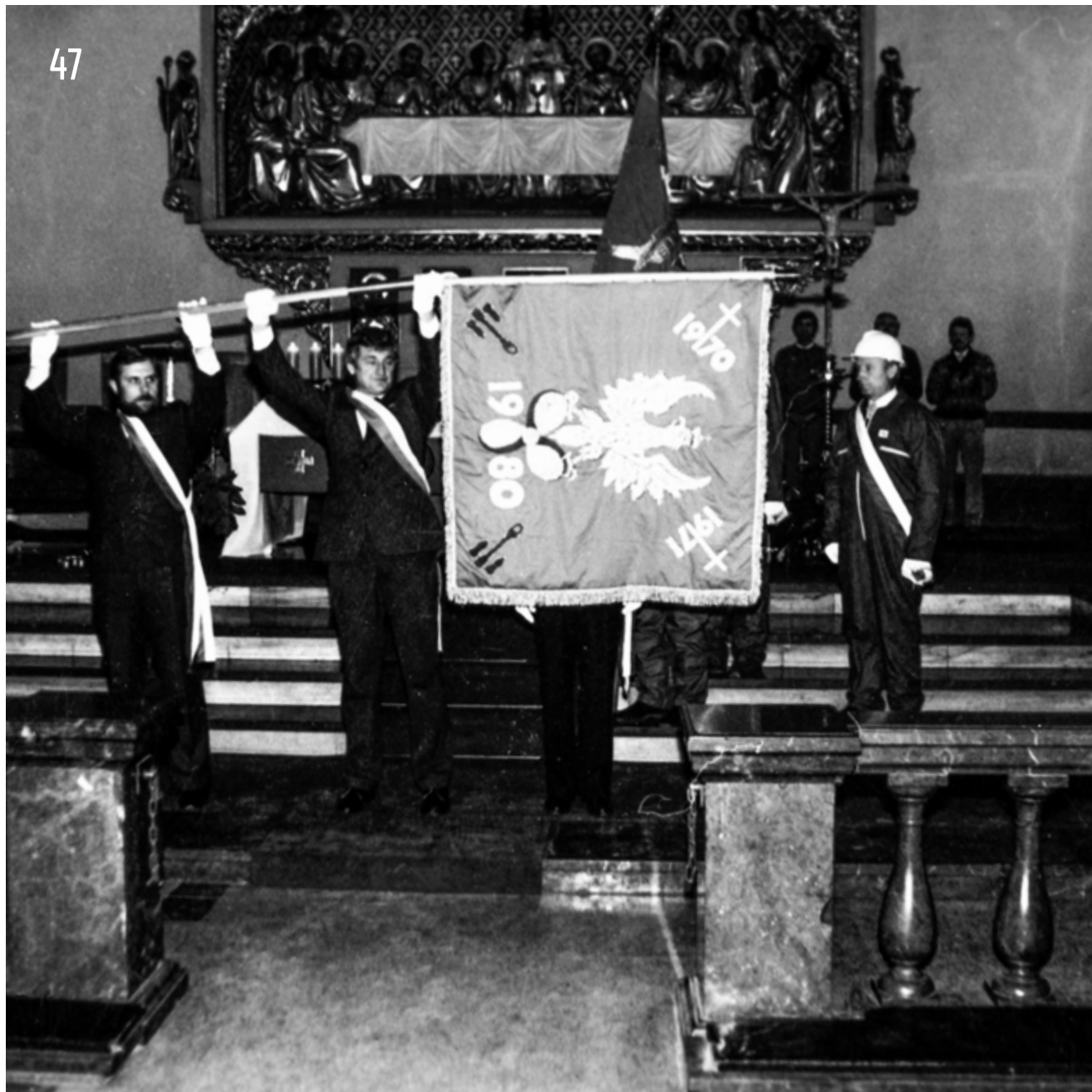
65

POKOŁENIA

45. Krystyna Bodnar, członek Zarządu Szczecińskiego Klubu Katolików im. Michała Plater-Zyberka.

46. Jan Kostecki, współzałożyciel Polskiej Ligi Praw Człowieka, przedstawiciel Szczecina w Komisji Interwencji i Praworządności NSZZ „Solidarność” kierowanej przez Zofię i Zbigniewa Romaszewskich.

47















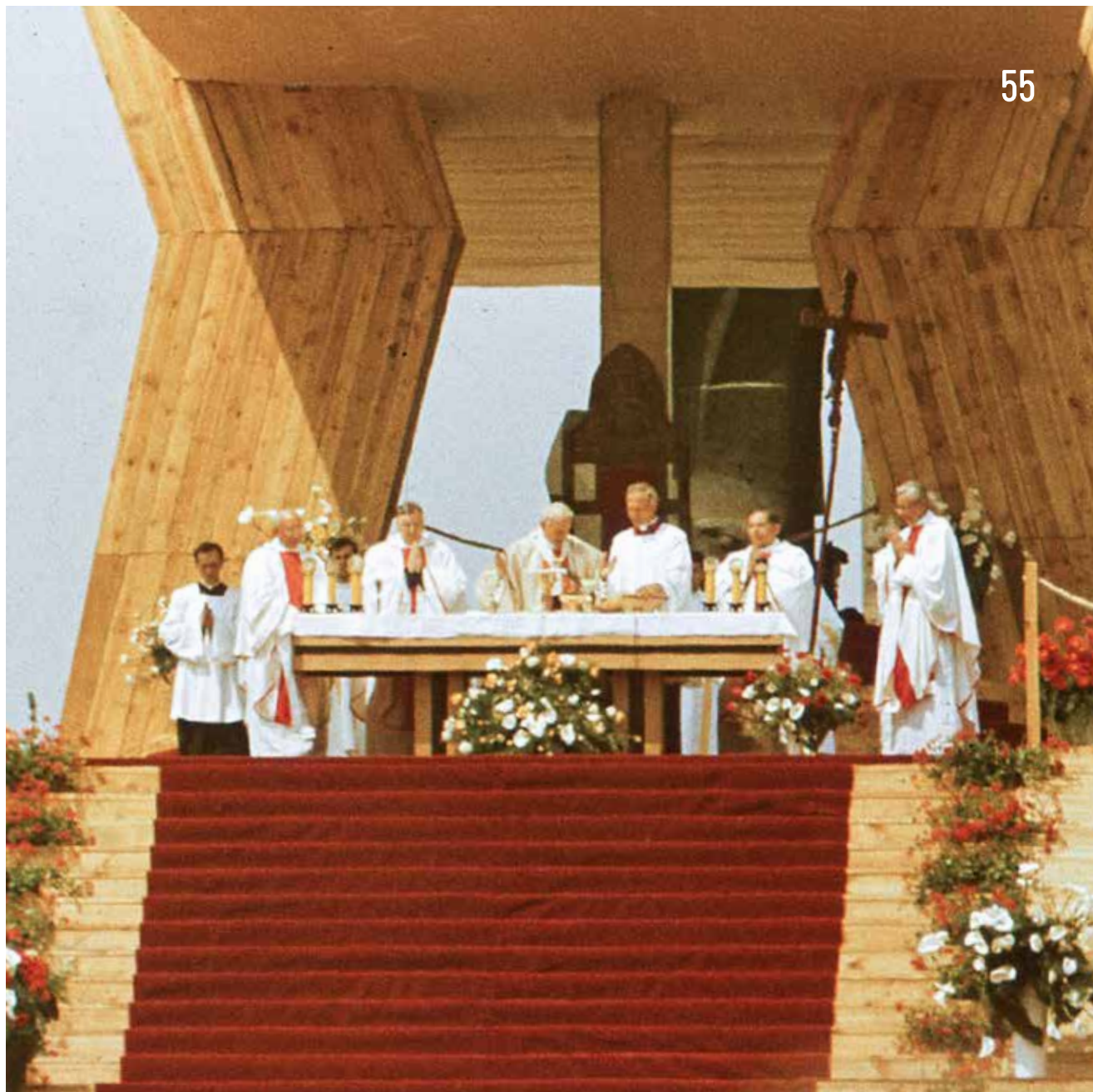




53-60. Wizyta Jana Pawła II w Szczecinie, 11 czerwca 1987 r.
Fot. Paweł Woźniak









JURY'S
JURY'S
JURY'S

WITAMY

OJCA

ŚWIĘTEGO

57

57–58. Ewa Naklicka z domu Woźniak i Wojciech Woźniak trzymają solidarnościowy transparent z wizerunkiem papieża.









Sierpień '88

W 1988 r. przez Polskę przełały się dwie fale strajków, które znacząco przyczyniły się do rozpoczęcia rozmów między komunistycznymi władzami, a umiarkowaną częścią opozycji, skupioną wokół Lecha Wałęsy. Prowadziły one przez poufne spotkania w Magdalence, Okrągły Stół i wybory kontraktowe w 1989 r., aż do stopniowego demontażu komunistycznego reżimu na przestrzeni kolejnych kilkunastu miesięcy.

Przyczyną wystąpień społecznych była po raz kolejny podwyżka cen, ogłoszona przez rząd 1 lutego 1988 r. Okazała się ona bombą z opóźnionym zapłonem. Wiosną protesty wybuchły w kilku ważnych przedsiębiorstwach w kraju. Jako pierwsi 25 kwietnia zastrajkowali pracownicy komunikacji miejskiej w Bydgoszczy, którzy jednak już po kilkunastu godzinach i uzyskaniu obietnicy podwyżek wrócili do pracy. Znacznie bardziej dramatyczny przebieg miał strajk w Hucie im. Lenina w Krakowie, zainicjowany 26 kwietnia. Mimo przybycia na teren zakładu mediatorów ze strony Kościoła i pozytywnych rezultatów pierwszych mediacji, w nocy z 4/5 maja został on brutalnie rozbity siłami milicyjnymi. Z kolei w Hucie Stalowa Wola, która zastrajkowała 29 kwietnia, władzom już nazajutrz udało się doprowadzić do zakończenia protestu przez dezinformację i groźby użycia jednostek ZOMO. Jeszcze inaczej sytuacja rozwinęła się w Stoczni Gdańskiej. Protestujący od ośmiu dni stoczniowcy 10 maja podjęli decyzję o opuszczeniu terenu przedsiębiorstwa po decyzji władz o zawieszeniu jego działalności produkcyjnej i odmowie rozmów na temat relegalizacji „Solidarności”. Krótkotrwały protest podjęli także 5 maja 1988 r. pracownicy dwóch zajezdni szczecińskiego Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Komunikacji Miejskiej: w Szczecinie-Dąbiu i w Policach. Choć jako oficjalny powód protestu wskazywano na żądania płacowe, w istocie chodziło o manifestację solidarności ze strajkującymi w innych regionach kraju.

Kolejna fala strajków miała miejsce latem. Strajkowano wówczas m.in. w Jastrzębiu-Zdroju, Trójmieście, Stalowej Woli i w Szczecinie, gdzie strajkowym centrum miasta stał się tym razem port. Strajk na terenie zakładu rozpoczął się 17 sierpnia, niebawem przyłączyli się do niego pracownicy WPKM i kilku innych przedsiębiorstw. 18 sierpnia w portowej świetlicy ukonstytuował się Międzyzakładowy Komitet Strajkowy (na czele z Edwardem Radziejewiczem). Ważną postacią w jego składzie był Andrzej Milczanowski. Strajku nie udało się natomiast wywołać w kolebce szczecińskiej „Solidarności” – Stoczni im. Adolfa Warskiego, o co bezskutecznie zabiegał m.in. Marian Jurczyk. Wszelakie działania mające skłonić do protestu stoczniowców bardzo skutecznie blokowała Służba Bezpieczeństwa.

W kolejnych dniach władze podejmowały różnorakie działania, mające na celu rozbić strajku w porcie oraz komunikacji miejskiej i zastraszenie jego uczestników. Strajkujące zakłady były otaczane przez oddziały milicji (w części

zajezdni przeprowadzono interwencję, do końca strajkowała tylko zajezdnia w Szczecinie-Dąbiu), krążyły nad nimi wojskowe helikoptery, do kanałów portowych wpłynęły nawet okręty Marynarki Wojennej. W odpowiedzi strajkujący demonstrowali gotowość obrony przed ewentualnymi atakami.

Negocjacje prowadzone przez komitety strajkowe z dyrektorami poszczególnych przedsiębiorstw w większości przypadków nie doprowadziły do satysfakcjonujących obie strony ustaleń. MKS zdecydował zakończyć protest bez podpisywania porozumienia 3 września 1988 r. Już wcześniej do wygaszenia akcji strajkowej wezwał Lech Wałęsa. Stało się to po jego spotkaniu z ministrem spraw wewnętrznych gen. Czesławem Kiszczakiem, zorganizowanym pod naciskiem trwających w kraju strajków, na którym ustalono, że przygotowane zostaną obrady Okrągłego Stołu.

Po zakończeniu strajku, tłum jego uczestników uformował pochód, który udał się z portu na nabożeństwo do pobliskiej katedry. Po mszy św. udano się natomiast do kościoła pw. św. Andrzeja Boboli, gdzie odbyło się spotkanie z księżmi i parafianami, którzy wspierali protest.





61-66. W strajkującym porcie, sierpień-wrzesień 1988 r.
Fot. Jarosław Kaczorowski



POSTULATY

ŻĄDAMY:

1. WPROWADZENIE W ŻYCIĘ ZASADY PLURALIZMU ZWIĄZKOWEGO W RAMACH KTÓREGO BĘDZIE MIAŁ PRAWO DO LEGALNEJ DZIAŁALNOŚCI NSZZ SOLIDARNOŚĆ
2. PODWYŻKI PŁAC DLA PRACOWNIKÓW ZPS-S O 50 %
3. PRZYWRÓCENIE DO PRACY PRACOWNIKÓW ZPS-S, KTÓRZY ZOSTALI ZWOLNIENI Z PRACY ZA DZIAŁALNOŚĆ SOLIDARNOSCIOWĄ, JEŻELI ZWRÓCĄ SIĘ DO DYREKCJI O PRZYWRÓCENIE DO PRACY
4. ZAPEWNIENIA PEŁNEGO BEZPIECZEŃSTWA STRAJKUJĄCYM, ORAZ ZAPŁATY ZA CZAS STRAJKU





64. Marian Jurczyk (z prawej) z wizytą u strajkujących. Pozostali od lewej: Józef Ignor, Piotr Jania, Jan Kostecki. Tyłem NN.









67-72. Pochód z portu do katedry pw. św. Jakuba po zakończeniu strajku, 3 września 1988 r.
Fot. Jarosław Kaczorowski

67



97



68















73

73–79. Msza św. w katedrze pw. św. Jakuba po zakończeniu strajku, 3 września 1988 r.
Fot. Jarosław Kaczorowski

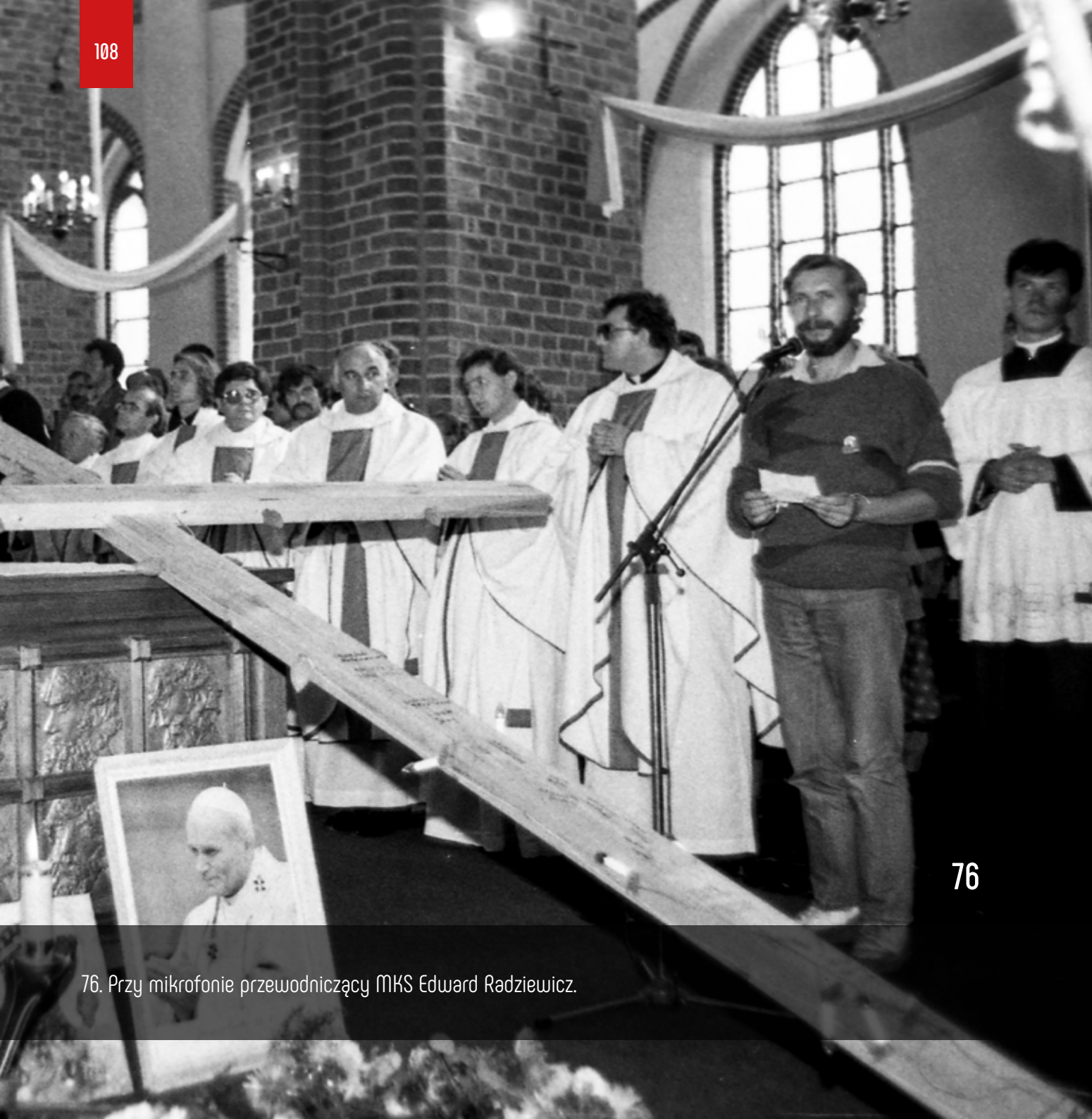




75

75. Nabożeństwo celebrował bp Jan Gądecki.





76

76. Przy mikrofonie przewodniczący MKS Edward Radziewicz.



77. Przemawia wiceprzewodniczący MKS Józef Kowalczyk.







80. Druga część postrajkowego pochodu: z katedry do kościoła pw. św. Andrzeja Boboli przy ul. Pocztowej, 3 września 1988 r.

Fot. Jarosław Kaczorowski





„Solidarność” podzielona

Po strajkach Sierpnia '88 na sile zaczął przybierać konflikt, tłący się w szczecińskim, solidarnościowym podziemiu od kilku lat. Aby go zrozumieć, trzeba cofnąć się w czasie do 1984 r. Więzienia opuścili wówczas dwaj aspirujący do przywództwa liderzy: Marian Jurczyk i Andrzej Milczanowski.

Pierwszy z nich był swoistym symbolem szczecińskiego Sierpnia '80, kiedy stał na czele Międzyzakładowego Komitetu Strajkowego, i regionalnej „Solidarności” z okresu legalnej działalności, kiedy przewodniczył najpierw Międzyzakładowej Komisji Robotniczej, a następnie Zarządowi Regionu NSZZ „Solidarność” (był też członkiem władz krajowych i konkurentem Lecha Wałęsy w rywalizacji o fotel przewodniczącego całego związku na I Krajowym Zjeździe Delegatów w 1981 r. – uzyskał znaczące poparcie: przeszło 24% głosujących). Karta jego opozycyjnej działalności obejmowała również udział w protestach Grudnia '70 i Stycznia '71. Po 13 grudnia 1981 r. był internowany, a następnie aresztowany. Miał być sądzony pod zarzutem „próby obalenia przemocą ustroju PRL” w głośnej, ogólnopolskiej, tzw. sprawie jedenastu, jednak władze ostatecznie zrezygnowały z procesu. Więzienie opuścił na mocy amnestii dopiero w lipcu 1984 r., zaś do Szczecina powrócił pod koniec następnego miesiąca (przez ten czas przebywał na leczeniu w szpitalu w Aninie i w uzdrowisku w Konstancinie).

Spore doświadczenie w działalności opozycyjnej, choć nie pełnił tak ważnych jak Jurczyk funkcji, miał również Milczanowski. W latach 60., po ukończeniu studiów prawniczych na Uniwersytecie im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, przez kilka lat pracował w Prokuraturze Rejonowej w Szczecinie. Zrezygnował jednak z kariery prokuratorskiej i w 1968 r. zatrudnił się jako radca prawny w szczecińskim WPKM (został zwolniony w stanie wojennym). Pod koniec lat 70. nawiązał kontakty z Komitetem Samoobrony Społecznej KOR, a od Sierpnia '80 (wszedł wówczas w skład Komitetu Strajkowego w WPKM) bardzo mocno zaangażował się w budowę i działalność niezależnego ruchu związkowego. Był m.in. przewodniczącym zespołu radców prawnych Międzyzakładowej Komisji Robotniczej w Szczecinie, następnie doradcą Zarządu Regionu NSZZ „Solidarność” Pomorza Zachodniego, a także Komisji Zakładowej związku w Stoczni Szczecińskiej. Brał też udział w pracach tzw. Sieci, zrzeszającej siedemnaście komisji zakładowych „Solidarności” z najważniejszych zakładów pracy z terenu całego kraju. Po 13 grudnia 1981 r. współorganizował w „Warskim” strajk okupacyjny (obok Mieczysława Ustasiaka, który został przewodniczącym Komitetu Strajkowego, był jednym z jego głównych liderów), po którego rozbiciu siłami wojskowo-milicyjnymi został aresztowany. W marcu 1982 r. Sąd Pomorskiego Okręgu Wojskowego z siedzibą w Bydgoszczy skazał go na pięć lat więzienia i trzy lata pozbawienia praw obywatelskich. Został zwolniony w kwietniu 1984 r. (wyrok złagodzone na mocy amnestii). W lipcu 1984 r. grupa działaczy skupionych wokół Milczanowskiego powołała do życia Radę Koordynacyjną NSZZ „Solidarność” Regionu Pomorze Zachodnie. Milczanowski wszedł również w skład ogólnopolskiego

kierownictwa podziemnej „Solidarności” – Tymczasowej Komisji Koordynacyjnej, jako reprezentant Pomorza Zachodniego.

Obaj liderzy nawiązali kontakt, kiedy do Szczecina powrócił Jurczyk. W tym miejscu jednak ich relacje znacząco się różnią. Według Milczanowskiego, proponował on Jurczykowi przejęcie reprezentacji regionu w TKK, ten jednak odmówił. Z kolei według Jurczyka to właśnie Milczanowski blokował jego udział w rzeczonym gremium.

Choć nie był to jeszcze otwarty konflikt, już w 1985 r. w Szczecinie istniały zatem rywalizujące ze sobą środowiska opozycyjne, skupione wokół Jurczyka oraz Milczanowskiego. Dla pełnego obrazu szczecińskiej opozycji drugiej połowy lat 80. trzeba wspomnieć również o miejscowym Oddziale Solidarności Walczącej, Ruchu „Wolność i Pokój” oraz Federacji Młodzieży Walczącej. Istotne znaczenie odgrywały też grupy opozycjonistów koncentrujące się wokół drugoobiegowych pism, pośród których na pierwszy plan wysuwał się drukowany regularnie w latach 1983–1990 miesięcznik „Obraz”, sygnowany przez Niezależny Zespół Solidarnościowy.

Andrzej Milczanowski w kolejnych latach pozostawał przewodniczącym RK oraz reprezentował Pomorze Zachodnie w TKK, zaś od października 1987 r. w Krajowej Komisji Wykonawczej NSZZ „Solidarność”. Od 1986 r. angażował się także w zainicjowaną przez Stanisława Możęjkę ze Świnoujścia akcję składania do sądów wniosków o rejestrację zakładowych organizacji „Solidarności”. Działaniom tym sprzeciwiał się Jurczyk, który uważał, że powinny zostać odtworzone „legalne” struktury związku sprzed wprowadzenia stanu wojennego. W październiku 1986 r. stanął on na czele konkurencyjnej wobec ośrodka kierowanego przez Milczanowskiego Tymczasowej Rady Regionalnej „Solidarności” Pomorza Zachodniego, której celem miało być „wyzwolenie jawnej aktywności społecznej obywateli w dążeniu do pluralizmu i wolności”. Na poziomie krajowym nawiązał zaś współpracę z grupą „przedgrudniowych” liderów – m.in. Andrzejem Gwiazdą, Sewerynem Jaworskim, Jerzym Kropiwnickim, Grzegorzem Pałką, Janem Rulewskim i Andrzejem Słowikiem – podzielających pogląd o potrzebie odtworzenia władz związku, wybranych w legalnych wyborach w 1981 r., z którymi w kwietniu 1987 r. powołał Grupę Roboczą Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” (GR KK).

Do zaostrzenia konfliktu między środowiskiem Milczanowskiego i Jurczyka doszło w latach 1988–1989 – w okresie strajków Sierpnia '88, a następnie przygotowań do Okrągłego Stołu i wyborów czerwcowych '89. Z pierwszym z nich związany był działający w porcie latem 1988 r. Międzyzakładowy Komitet Strajkowy, przekształcony po strajkach w Międzyzakładowy Komitet Organizacyjny NSZZ „Solidarność” Pomorza Zachodniego (formalnie kierowany przez Edwarda Radziejewicza), który współtworzył następnie Obywatelski Komitet Porozumiewawczy „Solidarność” Regionu Pomorze Zachodnie. Był on regionalną reprezentacją części „Solidarności”, współpracującej z Wałęsą, która poparła okrągłostołowe ustalenia, a następnie w tzw. kontraktowych wyborach z czerwca 1989 r. wprowadziła swoich reprezentantów do Sejmu i Senatu.

W tym czasie Jurczyk zorganizował Tymczasowy Zarząd Regionu NSZZ „Solidarność” Pomorza Zachodniego, który miał stanowić odtworzenie Zarządu Regionu związku z 1981 r. Był też współtwórcą ogólnopolskiego Porozumienia na Rzecz Przeprowadzenia Demokratycznych Wyborów w NSZZ „Solidarność”. Sprzeciwiając się porozumieniom z komunistami i działaniom podejmowanym przez Wałęsę, organizacje te pozostały na uboczu głównego nurtu wydarzeń. W zdominowanej przez konflikt na linii władze – „drużyna Wałęsy” kampanii wyborczej 1989 r. środowisko Jurczyka uległo marginalizacji. Niemniej jednak lider Sierpnia '80 w Szczecinie wciąż dysponował poparciem znacznej części pracowników szczecińskich

zakładów pracy, którzy wsparli założony przez niego w 1989 r. (zarejestrowany dopiero w 1991 r.) nowy związek zawodowy – NSZZ „Solidarność '80”.



81–87. Wizyta Lecha Wałęsy w Szczecinie, 28 lutego 1989 r.
Fot. Jarosław Kaczorowski

81. Autobus z Wałęsą witany przed bramą główną szczecińskiego portu.









83. Pochód z portu do szczecińskiej katedry po spotkaniu z Wałęsą. Na czele pochodu m.in. Jan Tarnowski, Login Komołowski, Edward Radziewicz, Andrzej Milczanowski, Ewaryst Waligórski.



84









86

86. Od prawej stoją m.in. Longin Komotowski, ks. Henryk Jankowski, Lech Wąteśa, Edward Radziejewicz, o. Przemysław Nagórski T.J.



87. Lech Wałęsa w rozmowie z bp. Janem Gąteckim, w tle widoczni Andrzej Milczanowski i Jerzy Wojtowicz.





88. Składanie kwiatów pod tablicą ofiar Grudnia '70, w środku, z wiązanką Marian Jurczyk.





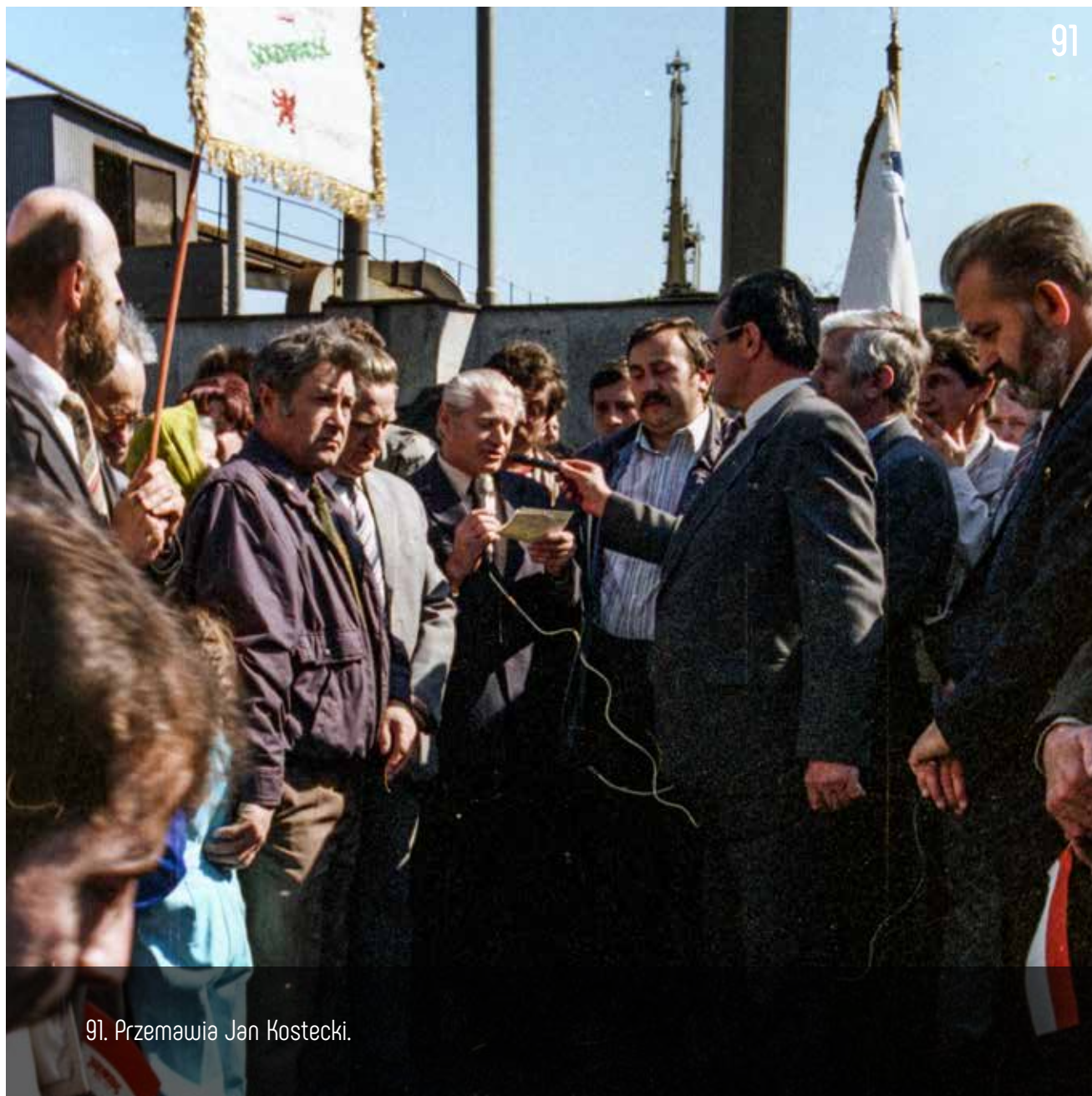
88–98. Solidarnościowe obchody Świąta Pracy '89, zorganizowane przez zwolenników Mariana Jurczyka. Z wiecu pod tablicą ofiar Grudnia '70 przy bramie Stoczni Szczecińskiej im. Adolfa Warskiego pochód przeszedł ulicami miasta na nabożeństwo w katedrze, 1 maja 1989 r.
Fot. Jarosław Kaczorowski

89. Przemawia Stanisław Wądołowski.



90

90. Przemówienie Pawła Kołpaczyńskiego z rolniczej „Solidarności”.



91. Przemawia Jan Kostecki.



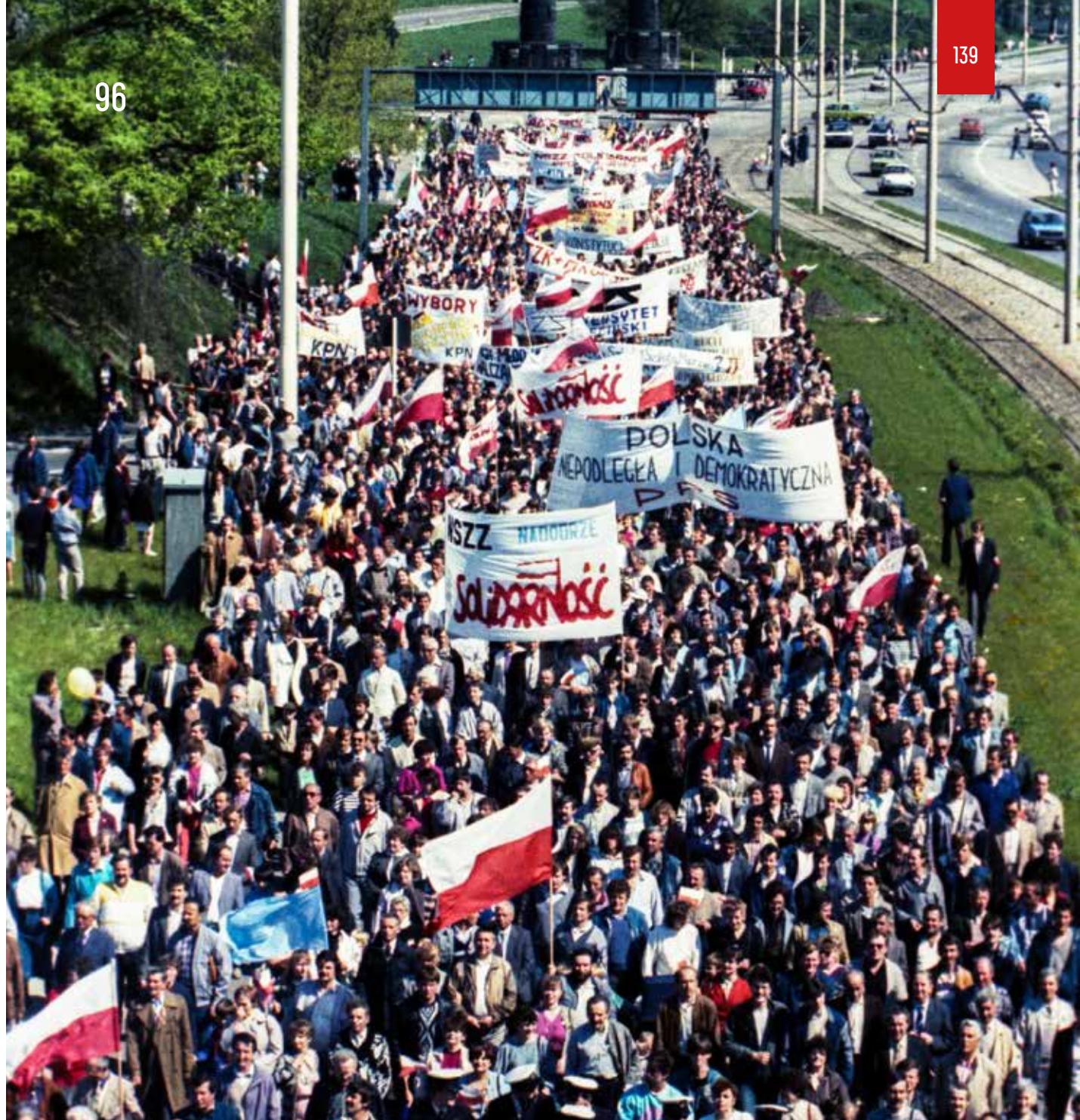
92. Na czele pochodu m.in. Marian Jurczyk, Grzegorz Durski, w drugim szeregu m.in. Stanisław Kocjan i Piotr Baumgart.

















98. Na fotografii u góry widoczny transparent NZZ nawiązujący do jedności różnych środowisk szczecińskiej „Solidarności”.





99

99-107. Szczecińskie spotkania Porozumienia na Rzecz Przeprowadzenia Demokratycznych Wyborów w NSZZ „Solidarność”, współtworzonego przez środowisko Mariana Jurczyka i ZR NSZZ „S” PZ, czerwiec-sierpień 1989 r.
Fot. Jarosław Kaczorowski

99. Przemawia Marian Jurczyk

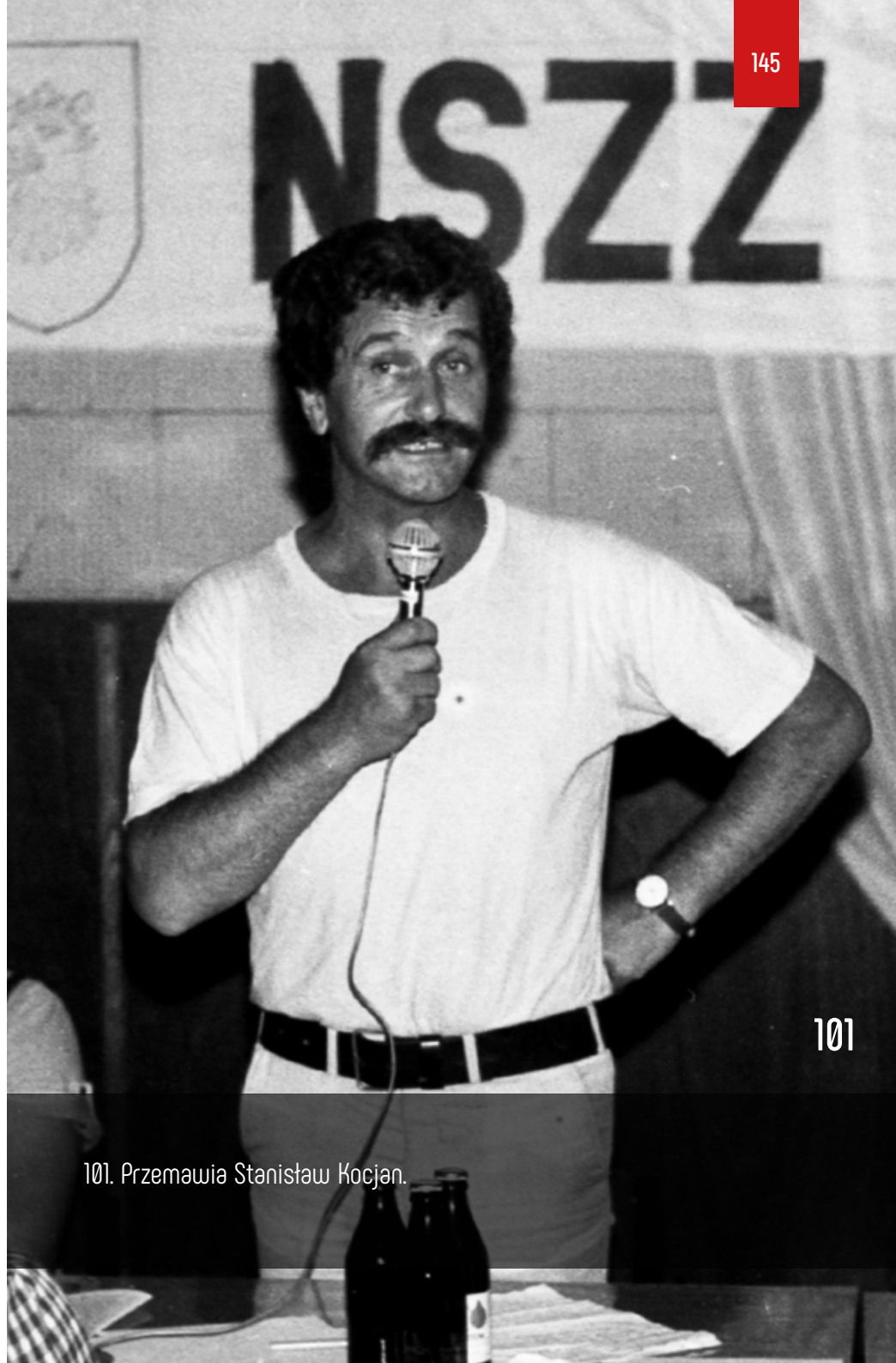


100

100. Na zdjęciu od lewej: Stanisław Wądołowski i Władysław Siła-Nowicki.



Łotowski, Andrzej Gwiazda, NN



101. Przemawia Stanisław Kocjan.

TYMCZASOWY ZARZĄD REGIONU
POMORZA ZACHODNIEGO

NSZZ

SOLIDARNOŚĆ



102

102. Przemawia Jerzy Kropiwnicki z Łodzi.

ZASOWY ZARZĄD REGIONU
RZA ZACHODNIEGO
NSZZ SOLIDARNOŚĆ



103

103. Przemawia Seweryn Jaworski z Warszawy.



104

104. Przemawia Władysław Siła-Nowicki.



105

„OTWÓRZCIE WASZE SERCA
NA BRATERSTWO I *SOLIDARNOŚĆ*
IDĄC ZA WZDREM CHRYSZTUSA”
Jan Paweł II

105. Stoi Jerzy Kropiwnicki.

TYMCZASOWY ZARZĄD
POMORZA ZACHODNIEGO

NSZZ

SOLIDAR



106

106. Przemawia Grzegorz Durski, działacz „Solidarności” ze Stoczni Szczecińskiej im. Adolfa Warskiego, bliski współpracownik Mariana Jurczyka.





107. Przemawia Andrzej Gwiazda z Gdańska.



108–111. Obchody rocznicy podpisania porozumień sierpniowych w Szczecinie zorganizowane przez zwolenników Mariana Jurczyka, 30 sierpnia 1989 r.
Fot. Jarosław Kaczorowski

109



109. Na pierwszym planie Kazimierz Drzazga, dalej widoczni Wądołowski, Jurczyk i Kocjan.

110. Pierwszy z prawej w pierwszym rzędzie Mieczysław Ustasiak – senator Obywatelskiego Klubu Parlamentarnego wybrany z okręgu szczecińskiego.





111

110–111. Mszę świętą koncelebrowali wszyscy biskupi szczecińsko-kamieńscy: ordynariusz diecezji bp Kazimierz Majdański oraz sufragani: bp Stanisław Stefanek i bp Jan Gatecki.



Manifestacje uliczne 1989/1990

Kierunek transformacji, obrany po strajkach Sierpnia '88, był trudny do zaakceptowania dla części antykomunistycznej opozycji. Na rozmowy z władzami przy Okrągłym Stole zdecydowały się środowiska umiarkowane, przez władze nazywane opozycją „konstruktywną”. Do organizacji, które sprzeciwiały się kompromisom i umowom z komunistami należały zarówno Grupa Robocza Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” (w której ważną rolę odgrywał Jurczyk), jak też Solidarność Walcząca Kornela Morawieckiego, Konfederacja Polski Niepodległej Leszka Moczulskiego, czy radykalna, opozycyjna młodzież. Ich stosunek do wyborów czerwcowych '89 był natomiast zróżnicowany. Część z nich nawoływała do bojkotu, inne wysunęły własne kandydatury na posłów i senatorów. W ówczesnych warunkach kampania wyborcza stała się jednak przede wszystkim starciem dotychczasowych władz i uznającej porozumienia okrągłostołowe „drużyny Wałęsy”. Żaden z kandydatów niezależnych spoza jej grona nie uzyskał mandatu w nowym parlamencie.

Na przestrzeni kolejnych miesięcy w wielu miastach kraju środowiska niezależne, które znalazły się poza obozem zwycięzców wyborów „kontraktowych”, przyjęły drogę organizacji manifestacji ulicznych, na których domagano się całkowitego wyeliminowania wpływów komunistycznych w Polsce i wyjazdu z kraju wojsk radzieckich (opuściły one Polskę ostatecznie, już jako armia rosyjska, dopiero w 1993 r.). W Szczecinie do organizacji, które na przestrzeni lat 1989 i 1990 przodowały w organizacji wystąpień na ulicach należały miejscowe środowiska Solidarności Walczącej, Konfederacji Polski Niepodległej, Federacji Młodzieży Walczącej, Polskiej Partii Socjalistycznej czy Liberalno-Demokratycznej Partii „Niepodległość”.

23 sierpnia 1989 r. na ulicach Szczecina odbyła się manifestacja pod hasłem „Sowieci do domu”. Manifestanci, w liczbie kilku tysięcy, zbrali się na pl. Grunwaldzkim. Następnie próbowali przejść pod Komitet Wojewódzki PZPR. Na pl. Lotników drogę zagroził im kordon milicyjny. Najpierw milicjantów obrzucono bilonem, następnie doszło do starć, które w różnych częściach miasta trwały do wieczora. Kolejna demonstracja uliczna odbyła się 17 września. Jej uczestnicy przeszli z pl. Grunwaldzkiego pod konsulat ZSRR. Za okalającą placówkę ogrodzenie poleciał deszcz drobnych monet, mur wymalowano antysowieckimi hasłami. Z kolei 11 listopada manifestowano hasłem „Wolność Polsce”, 13 grudnia – „Ukarać zbrodniarzy stanu wojennego”, zaś 27 stycznia 1990 r. (w dniu inauguracji w Warszawie ostatniego Zjazdu PZPR) – „Dość paktów z komuną”. W następnych miesiącach miały miejsce kolejne manifestacje (protestowano zwłaszcza przeciwko obecności w Polsce wojsk radzieckich i prezydenturze gen. Wojciecha Jaruzelskiego), wraz z postępującymi przemianami ustrojowymi było ich jednak coraz mniej. Ich organizatorzy włączali się (z różnym skutkiem) w rywalizację w kolejnych, już w pełni demokratycznych wyborach.



112–115. Wiec w rocznicę uchwalenia Konstytucji 3 Maja na pl. Grunwaldzkim w Szczecinie, 1989 r.
Fot. Jarosław Kaczorowski





114. Po lewej stronie widoczny transparent z hasłem nawiązującym do trwającej kampanii wyborczej.

115



115. Przemawia Leszek Smykowski.



116–128. Manifestacja w rocznicę podpisania paktu Ribbentrop-Mołotow, 23 sierpnia 1989 r. Manifestanci przeszli z pl. Grunwaldzkiego pod Pomnik Wdzięczności dla Armii Czerwonej na pl. Żołnierza Polskiego i dalej pod siedzibę Komitetu Wojewódzkiego PZPR. Pochód próbowała zatrzymać Milicja Obywatelska.
Fot. Jarosław Kaczorowski



117

117. Megafon trzyma Maciej Frankiewicz - lider Solidarności Walczącej z Poznania.



118. Przemawia Marian Jurczyk.





120





121







123. Milicjantów podczas manifestacji regularnie obrzucano bilonem.



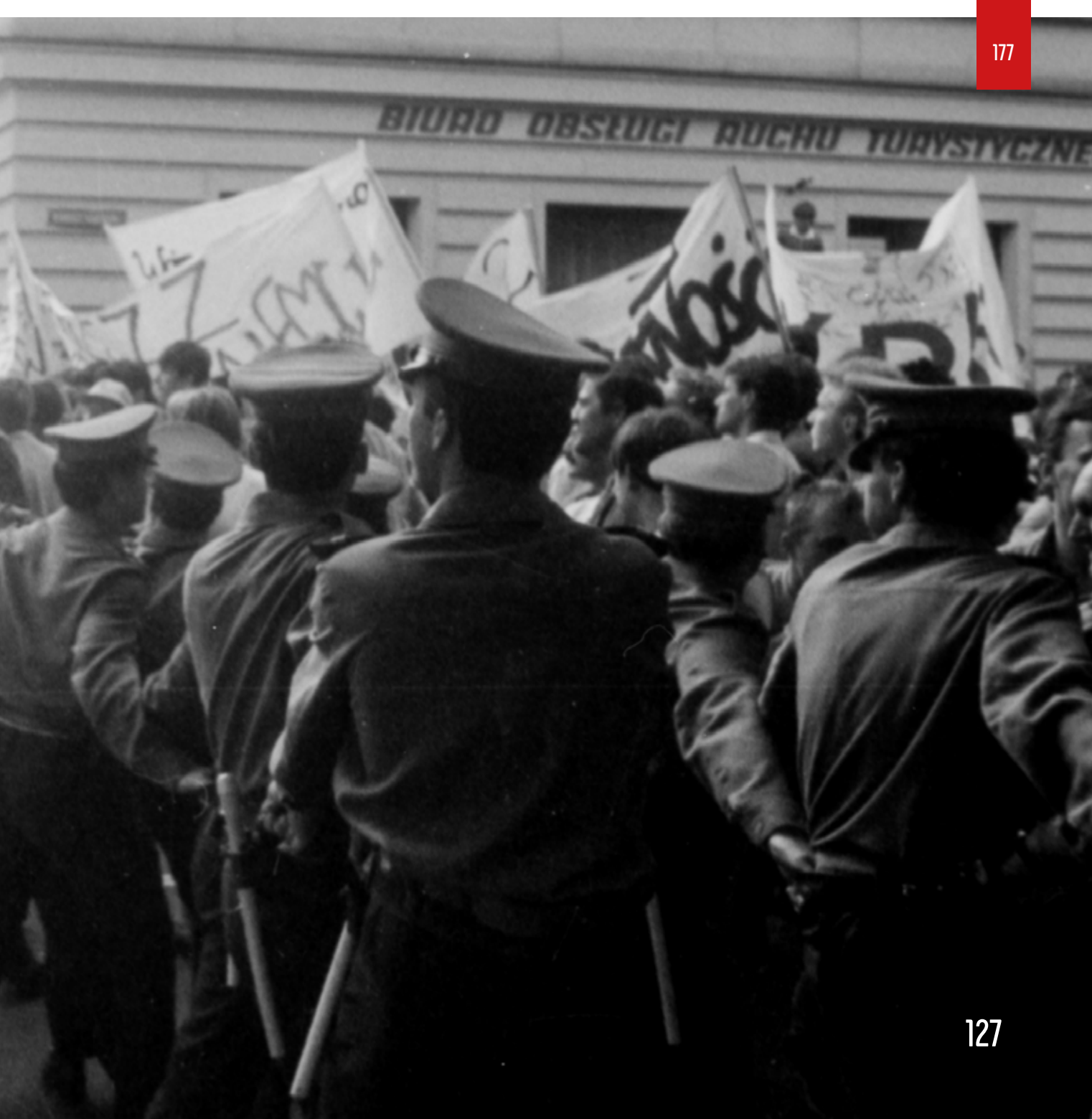












128







129–141. Manifestacja 11 listopada 1989 r. w Szczecinie. Marsz przeszedł trasą pl. Grunwaldzki – pl. Żołnierza Polskiego – pl. Zwycięstwa (Brama Portowa) – pl. Lenina (obecnie Szarych Szeregów).
Fot. Jarosław Kaczorowski





131. Pod Pomnikiem Wdzięczności dla Armii Czerwonej.

















136. Z tabliczką „Pl. J. Piłsudskiego” Marian Korczak – działacz podziemnej „Solidarności” i Solidarności Walczącej.







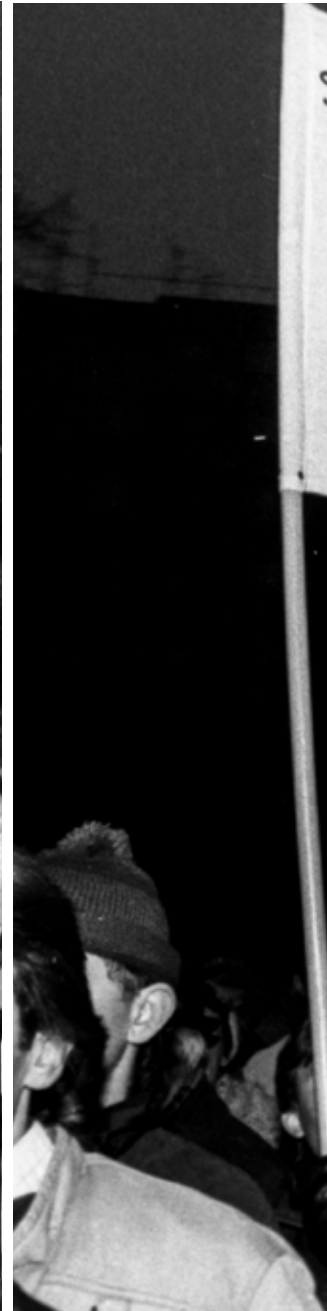


142

REPERTUAR
 TANGO
 1-1
 EDUKACJA RITY
 1-4
 NIEBESKI PTAK
 8-9
 PRZERWA
 ŚWIĄTECZNA

GRUDZIEŃ

142–156. Manifestacja pod hasłem „Ukarać zbrodniarzy stanu wojennego”, grudzień 1989 r. Po wiecu na pl. Grunwaldzkim uczestnicy ruszyli Aleją Jedności Narodowej (obecnie Al. Papieża Jana Pawła II), przez pl. Lotników, pl. Żołnierza Polskiego, mijając siedzibę miejskich i wojewódzkich władz PZPR, aż pod Komendę Wojewódzką Milicji Obywatelskiej i Wojewódzki Urząd Spraw Wewnętrznych przy ul. Małopolskiej. Fot. Jarosław Kaczorowski





144



145



197



146

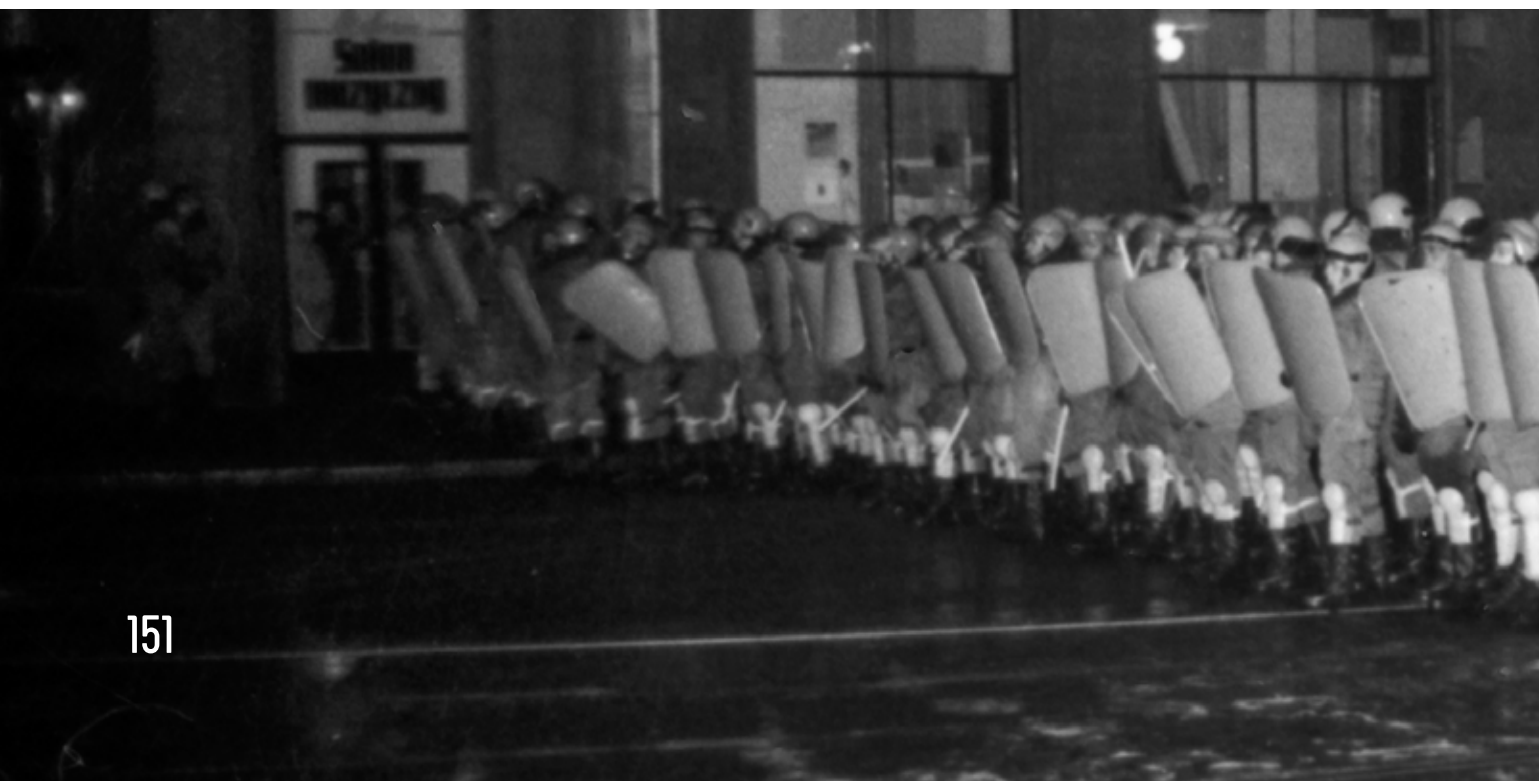






149







152. Uczestnicy manifestacji zerwali i zniszczyli tablicę informacyjną z siedziby PZPR.









156





157–160. Pod konsulatem radzieckim w Szczecinie, jesień 1989 r.
Fot. Jarosław Kaczorowski.

157





158. Na zdjęciu m.in. Leszek Dobrzyński (z plecakiem) i Krzysztof Korczak (trzymając megafon) – liderzy szczecińskiej SW.

158





160





161–165. Pod jednostką Armii Radzieckiej przy ul. Żołnierskiej w Szczecinie, 1990 r.
Fot. Jarosław Kaczorowski





162

162. Przemawia Leszek Smykowski.







164. Blokowanie wjazdu wojskowej ciężarówki do jednostki.





Ci DO DOMU!

PRECZ Z
KOMUNA

PRECZ Z
KOMUNA

PRECZ Z
KOMUNA

ŚCIE



WALCZĄ



167



166–167. Pomnik Wdzięczności dla Armii Czerwonej w Szczecinie, 1989 lub 1990 r.



Nowe czasy

„Proszę państwa, 4 czerwca 1989 r. skończył się w Polsce komunizm” – stwierdziła kilka miesięcy później, w wywiadzie telewizyjnym, aktorka Joanna Szczepkowska. Choć stwierdzenie to było później wielokrotnie powtarzane, to rozkład dyktatury komunistycznej nad Wisłą był procesem znacznie bardziej rozciągniętym w czasie. Wybory czerwcowe w istocie były w nim jednym z kluczowych wydarzeń, jednak różne elementy komunistycznego reżimu eliminowano z polskiego życia publicznego stopniowo, na przestrzeni kolejnych lat. W pierwszym okresie transformacji ustrojowej ich symbolem był gen. Wojciech Jaruzelski, w lipcu 1989 r. wybrany przez Zgromadzenie Narodowe (połączone izby Sejmu i Senatu) prezydentem PRL.

Kluczowymi wydarzeniami, które posuwały naprzód przemiany demokratyczne w Polsce, były natomiast w tym okresie zwłaszcza: powołanie rządu pierwszego solidarnościowego premiera, Tadeusza Mazowieckiego, we wrześniu 1989 r., samorozwiązanie PZPR w styczniu 1990 r., ogłoszenie i rozpoczęcie wdrażania intensywnych reform gospodarczych (tzw. plan Balcerowicza), wolne wybory samorządowe wiosną 1990 r., odsunięcie od kierowania ministerstwami obrony narodowej i spraw wewnętrznych komunistycznych generałów – Floriana Siwickiego i Czesława Kiszczaka latem 1990 r. oraz wybór jesienią tego roku w bezpośrednim, powszechnym, wolnym głosowaniu Lecha Wałęsy prezydentem RP.

Poprzedzająca wybory prezydenckie kampania była w polskiej polityce czasem bardzo gorącym, w którym kształtowały się podziały, mające utrwalić się w kolejnych latach. Asumpt do nich dała ogłoszona przez Wałęsę wiosną 1990 r. „wojna na górze”, która oznaczała ujawnienie i rozpalenie napięć i różnic ideowo-programowych w występującym dotychczas jako stosunkowo spójna drużyna obozie solidarnościowym (konkretniej zaś – w tej jego części, która w wyniku wyborów czerwcowych '89 weszła do parlamentu i przejęła rządy). Innym wymiarem kampanii były trwające w całym kraju protesty różnych grup zawodowych, którym transformacja gospodarcza przyniosła znaczące pogorszenie sytuacji ekonomicznej.

Głównymi kandydatami w zaplanowanych na 25 października 1990 r. wyborach wydawali się być Lech Wałęsa i urzędujący premier Tadeusz Mazowiecki. Swoje kandydatury zarejestrowali także: Włodzimierz Cimoszewicz (Socjaldemokracja Rzeczypospolitej Polskiej, wcześniej PZPR), Roman Bartoszcze (Polskie Stronnictwo Ludowe, wcześniej rolnicza „Solidarność”), Leszek Moczulski (KPN). Nie udało się to liderowi Partii Wolności (powołanej na bazie Solidarności Walczącej) Kornelowi Morawieckiemu – sąd zakwestionował część podpisów wyborców, wymaganych do rejestracji (zanim to nastąpiło Morawiecki zdążył już rozpocząć swoją kampanię). Wielkim zaskoczeniem okazał się natomiast Stanisław Tymiński, kandydat niezależny, nieznaną szerzej polonijny biznesmen. Tymińskiemu w pierwszej turze udało się pokonać

Mazowieckiego i został wyeliminowany dopiero w starciu z samym Wąłęsą podczas drugiej tury.

Przemiany zachodzące w Polsce na przestrzeni końcówki lat 80. i początku lat 90. określane mianem transformacji systemowej, dotyczyły bodaj wszystkich sfer życia społeczno-politycznego. W przestrzeni publicznej, uwolnionej spod kontroli PZPR, pojawiły się tematy przez lata pomijane lub zakłamywane przez komunistyczną propagandę. Jednym z nich była zbrodnia katyńska – mord dokonany wiosną 1940 r. przez NKWD na mocy decyzji sowieckiego politbiura na grupie przeszło 20 tys. obywateli polskich. Jesienią 1990 r. na Cmentarzu Centralnym w Szczecinie odsłonięto pomnik upamiętniający jego ofiary. Dotychczasowi działacze opozycji antykomunistycznej od 1989 r. mogli bez przeszkód świętować ważne dla siebie rocznice, do kalendarza świąt państwowych przywrócono 3 maja – Święto Narodowe upamiętniające pierwszą polską Konstytucję z 1791 r. oraz 11 listopada – dzień odzyskania przez Polskę niepodległości w 1918 r. Zaprzestano represji i przywrócono wolność działania przez cały okres PRL ograniczanego i zwalczanego przez aparat państwowy na różne sposoby Kościoła katolickiego. Narzucaną przez lata, warunkowaną ideologicznie i *de facto* zupełnie sztuczną „jedność narodu”, zastąpił pluralizm i demokratyczna rywalizacja różnych nurtów politycznych.

W sferze gospodarczej reformy rządu Tadeusza Mazowieckiego, a następnie kojarzonego ze środowiskiem gdańskich liberałów Jana Krzysztofa Bieleckiego (w obu gabinetach wicepremierem i ministrem finansów był wspomniany Leszek Balcerowicz), umożliwiły ustanowienie w Polsce wolnego rynku, co było jednak okupione znaczącym pogorszeniem sytuacji ekonomicznej wielu grup społecznych. Dawano temu wyraz organizując kolejne protesty uliczne, w czym przodowali rolnicy. Organizowane przez nich blokady ulic dokuczały także mieszkańcom Szczecina, ale w nowych czasach nikt nie wyprowadzał przeciwko protestującym wojska i milicji. Zadaniem policji, która w 1990 r. zastąpiła milicję, było już tylko zapewnianie bezpieczeństwa obywateli we właściwym tego słowa znaczeniu.

Po blisko półwieczu rządów komunistycznych w Polsce próba budowy nadwiślańskiej wersji komunistycznej utopii zakończyła się pełnym fiaskiem. Rządzoną dyktatorsko przez jedną partię, zależną od obcego mocarstwa i niewydolną gospodarczo PRL zastąpiła nowa, choć niepozbawiona wad, to demokratyczna, wolna i suwerenna III RP.





168–172. Prezydencka kampania wyborcza na szczecińskich ulicach, jesień 1990 r.
Fot. Jarosław Kaczorowski











Moczulski

...przywrócić godność
i szacunek Rzeczypospolitej

**Godnie
reprezentować Rzec
Rzeczpospolitą Rze**



**TADEUSZ
MAZOWIECKI**

**PREZYDENT
1990**

T. Mazowiecki

**TA
MAZO**



173-177. Wiec wyborczy Stanisława Tymińskiego w Wojewódzkim Domu Sportu i Rekreacji w Szczecinie, 1990 r.

NSKI
TY
DENTEM





175



174–175. Na zgromadzenie przybyli również przeciwnicy Tymińskiego.



177



177. Stanisław Tymiński z żoną Myrta Graciela Perez Velasco.

178



178–183. Spotkanie wyborcze Kornela Morawieckiego w Szczecinie, 1990 r.

179



179. Kornel Morawiecki w rozmowie z Marianem Jurczykiem.





180. Przemawia Kornel Morawiecki, pierwszy z lewej Krzysztof Korczak – lider Solidarności Walczącej / Partii Wolności w Szczecinie.







183



184



185

186



184–189. Uroczystości przy nowo powstałym pomniku - Krzyżu Katyńskim - na Cmentarzu Centralnym w Szczecinie z udziałem ordynariusza diecezji szczecińsko-kamieńskiej bp. Kazimierza Majdańskiego, prawdopodobnie listopad 1990 r.
Fot. Jarosław Kaczorowski



188











190-197. Protest rolników na ulicach Szczecina (blokada placów w centrum miasta), wspierany przez NSZZ „Solidarność '80” Mariana Jurczyka, prawdopodobnie 1991 r.
Fot. Jarosław Kaczorowski





193




193. Marian Jurczyk rozmawia z uczestnikami protestu.











ŻADAMY NOWEJ UMOWY
SPOŁECZNEJ

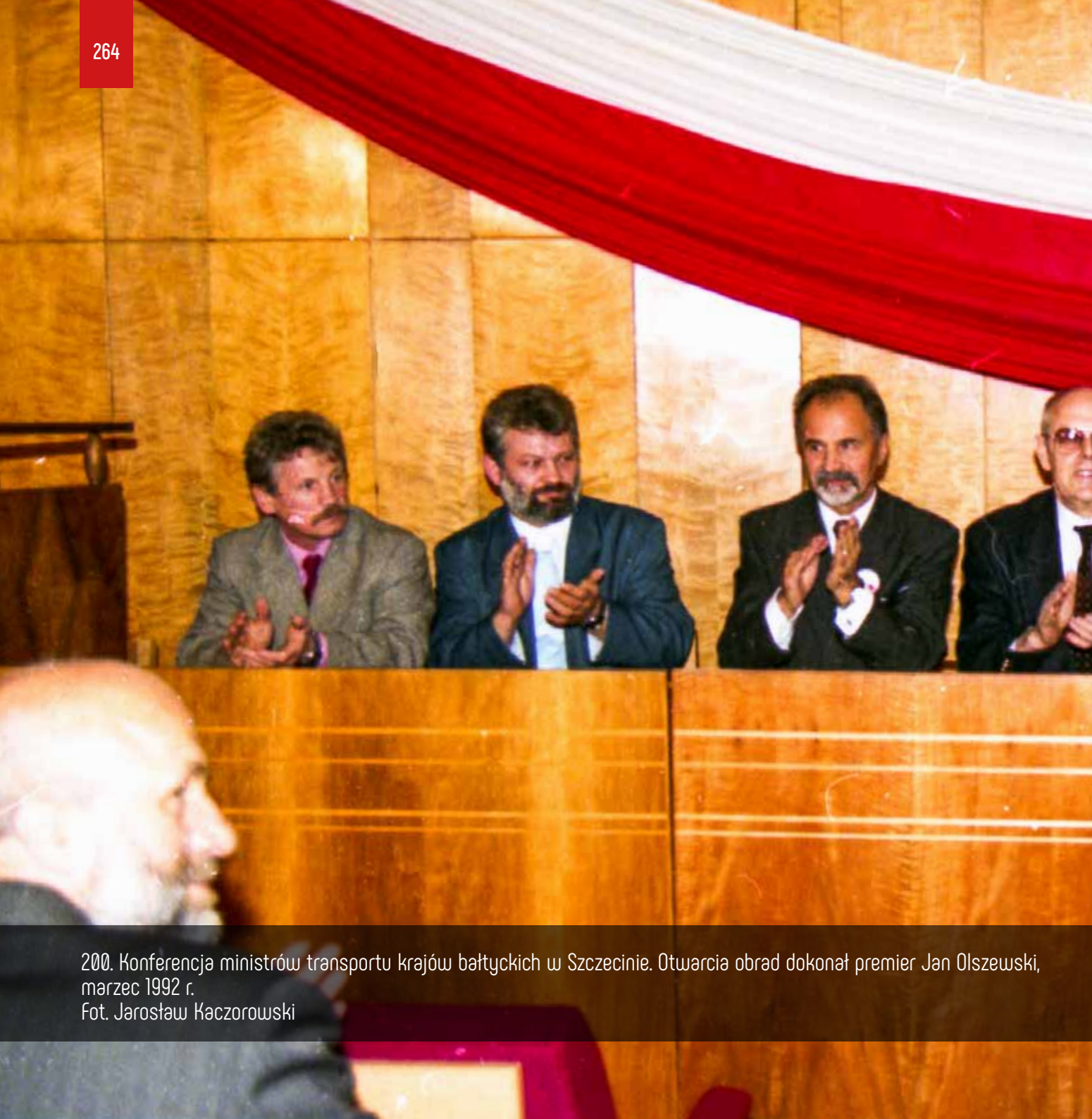
198





199

198–199. Premier Jan Olszewski, poseł Stanisław Kocjan z „Solidarności '80” i przewodniczący związku – Marian Jurczyk pod tablicą Ofiar Grudnia '70 przy bramie Stoczni Szczecińskiej, marzec 1992 r.
Fot. Jarosław Kaczorowski



200. Konferencja ministrów transportu krajów bałtyckich w Szczecinie. Otwarcia obrad dokonał premier Jan Olszewski, marzec 1992 r.
Fot. Jarosław Kaczorowski





Bibliografia

- Codogni Paulina, *Ruszyło – strajki wiosną 1988 roku w Polsce*, „Studia Polityczne” 2008, nr 22.
- Dudek Antoni, *Historia polityczna Polski 1989–2012*, Kraków 2013.
- Dudek Antoni, *Od Mazowieckiego do Suchockiej. Pierwsze rządy wolnej Polski*, Kraków 2019.
- Dudek Antoni, *Reglamentowana rewolucja. Rozkład dyktatury komunistycznej w Polsce 1988–1990*, Kraków 2014.
- Dudek Antoni, Gryz Ryszard, *Komuniści i Kościół w Polsce (1945–1989)*, Kraków 2006.
- Eisler Jerzy, *„Polskie miesiące”, czyli kryzys(y) w PRL*, Warszawa 2008.
- Eisler Jerzy, *Czterdzieści pięć lat, które wstrząsnęły Polską. Historia polityczna PRL*, Warszawa 2018.
- Fenrych Zofia, *Duszpasterstwo Akademickie w życiu młodzieży studenckiej Szczecina w latach 1947–1990*, Szczecin 2016, mps rozprawy doktorskiej przygotowanej i obronionej w Instytucie Historii i Stosunków Międzynarodowych Uniwersytetu Szczecińskiego, w zbiorach autora.
- Friszke Andrzej, *Sprawa jedenastu. Uwięzienie przywódców NSZZ „Solidarność” i KSS „KOR” 1981–1984*, Kraków 2017.
- *Jan Paweł II w Szczecinie*, oprac. G. Wejman, A. Rasmus, Szczecin 2002.
- *Jan Paweł II w Szczecinie. Meldunki operacyjne Wojewódzkiego Urzędu Spraw Wewnętrznych z 1987 roku*, wstęp Z. Stanuch, wybór i oprac. M. Semczyszyn, A. Sitkowska, Z. Stanuch, Warszawa-Szczecin 2008.
- *Koniec pewnej epoki. Wybory parlamentarne 1989 roku w województwie szczecińskim w dokumentach*, wstęp, wybór i oprac. A. Kubaj, Warszawa-Szczecin 2010.
- Kościelny Robert, Kubaj Artur, *NSZZ „Solidarność” Region Pomorze Zachodnie*, [w:] *NSZZ „Solidarność” 1980–1989*, t. 3: *Polska północna*, red. Ł. Kamiński, G. Waligóra, Warszawa 2010.
- Kowal Paweł, *Koniec systemu władzy. Polityka ekipy gen. Wojciecha Jaruzelskiego w latach 1986–1989*, Warszawa 2012.
- Kubaj Artur, *Nie wyrosli z marzeń. Szczecińska podziemna Solidarność*, Warszawa 2011.
- Kuchcińska-Kurcz Agnieszka, *Samotny strajk. Sierpień 1988*, Szczecin 2018.
- *Narodziny III Rzeczypospolitej. Pomorze Zachodnie w latach 1988–1990*, red. M. Machatek, J. Macholak, Szczecin 2006.
- *„Nic tu nie jest nielegalne”. Sierpień '88 w dokumentach szczecińskiej Służby Bezpieczeństwa*, red. P. Knap, A. Kubaj, Szczecin 2009.
- Paziewski Michał, *„Solidarność” na Pomorzu Zachodnim. (Od wprowadzenia stanu wojennego do wyborów regionalnych)*, „Kronika Miasta Szczecina 1989”, red. K. Kozłowski, Szczecin 1991.
- *Pęknięty dzban. Wybór dokumentów Związku „Solidarność” 1988–1990*, wybór i oprac. M. Zagajewski, Szczecin 1991.

- Piasecki Andrzej Konrad, *Wybory w Polsce 1989–2011*, Kraków 2012.
- Semczyszyn Magdalena, „Ogólnie jest klimat dość pozytywny”. *Działalność Służby Bezpieczeństwa wobec wizyty Jana Pawła II w Szczecinie w 1987 r.*, [w:] *Solidarność z Błóż. Wokół nauczania społecznego Jana Pawła II*, red. M. Drzonek, M. Siedziako, Szczecin 2011.
- Siedziako Michał, *Bez wyboru. Głosowania do Sejmu PRL (1952–1989)*, Warszawa 2018.
- Siedziako Michał, *Parafia pw. św. Andrzeja Boboli w Szczecinie – oaza opozycji antykomunistycznej w czasach PRL*, [w:] *Księga dla władzy groźni. Duchowni współpracujący z opozycją 1976–1989*, red. R. Łatka, Warszawa [w druku].
- Siedziako Michał, *Solidarność Walcząca w Szczecinie. Geneza i zarys działalności w latach 1986–1990*, [w:] *Solidarność Walcząca 1982–1990: studia i szkice*, red. S. Ligarski, M. Siedziako, Szczecin-Warszawa 2019.
- Siedziako Michał, *Szczeciński Klub Katolików im. Michała Płater-Zyberka w latach 1980–1989*, [w:] *Kluby Inteligencji Katolickiej jako przestrzeń działań niezależnych w latach osiemdziesiątych XX wieku*, red. K. Białycki, Warszawa-Poznań 2014.
- Siedziako Michał, *Szczeciński Sierpień '88 w trójkącie: władze – Kościół – opozycja*, [w:] *W przededniu wielkiej zmiany. Polska w roku 1988*, red. M. Przeperski, P. Ruchlewski, Gdańsk [w druku].
- Stanuch Zbigniew, *Powiew wolności. Msze św. za Ojczyznę na Pomorzu Zachodnim w latach osiemdziesiątych XX wieku*, [w:] *Wiara i patriotyzm. Msze za Ojczyznę bł. ks. Jerzego Popiełuszki. W 100-lecie odzyskania niepodległości*, red. M. Kindziuk, R. Łatka, Warszawa [w druku].
- Stanuch Zbigniew, *Sanktuarium Najświętszego Serca Pana Jezusa w Szczecinie jako miejsce eucharystycznych spotkań duchowieństwa i środowisk opozycyjnych w latach osiemdziesiątych XX wieku*, [w:] *Księga dla władzy groźni. Duchowni współpracujący z opozycją 1976–1989*, red. R. Łatka, Warszawa [w druku].
- *Z archiwum szczecińskiego strajku. Sierpień 1988 roku. Ze zbiorów Edwarda Radziewicza i Andrzeja Milczanowskiego*, oprac. M. Machatek, Szczecin 2005.
- *Zarejestrujcie nam „Solidarność”! Strajk sierpniowy 1988 r. w Szczecinie*, red. A. Kubaj, M. Maciejowski, Szczecin 2009.
- Zieliński Piotr, *Marian Jurek. Zły prezydent. Wywiad – rzeka*, Szczecin 2008.

